Inż. Paykart uwolniony od winy i kary.

Nr. 210. Lwów, Sobota 11. Września 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr. PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 19, Telefon redakcji 19, w nocy 29-19, Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

O równowagę w Radzie Ligi.

Lwów, 10 września.

(y.) Zgromadzenie Ligi Narodów z dnia 8 b. m. załatwiło szereg spraw o **olbrzymiej dziejowej wprost doniosłości.**

Porządek dzienny tego historycznego posiedzenia zawiera trzy następujące punkty: 1) **przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów;** 2) udzielenie Niemcom **stałego miejsca w Radzie Ligi z równoczesnem powiększeniem ilości miejsc niestałych z 6 na 9;** 3) ustalenie **sposobu** (regulaminu wyboru) **obsadzenia miejsc niestałych.**

Punkt ostatni spadł odrazu z porządku dziennego i przekazany został specjalnej komisji, której prace zakończone zostaną dopiero w połowie przyszłego tygodnia. Wybór **nowych niestałych członków Rady nastąpi zatem dopiero** w przyszły **czwartek lub piątek.** Pierwsze dwa punkty zostały natychmiast załatwione **gładko** i wbrew wszelkim obawom — **bez żadnego** sprzeciwu.

Jednogłośnie (48 głosami) **przyjęto Niemcy** do Ligi Narodów i również w ten sam sposób załatwiono drugi punkt porządku dziennego t. j. przyznanie Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi i powiększenie jej składu o trzy niestałe miejsca. Ten właśnie drugi punkt porządku dziennego, łączący **równocześnie** sprawę nadania Niemcom stałego miejsca w Radzie i jej rozszerzenie, budził największe obawy. Wiadomem było, iż **Niemcy** wytężyły **wszystkie swe siły, aby do tej równoczesności nie dopuścić** i dla zachowania prestige'u wejść same jedne do Rady Ligi, przed innemi państwami. Gdyby sprzeciw, który wnieść miał w tej sprawie sprzyjający Niemcom delegat norweski **Nansen,** poparty został 1/4 głosów, t. j. 16 głosami, **musianoby odnośne wnioski odesłać do komisji** i w ten sposób stałoby się zadość ambicji niemieckiej. Do tego jednak **nie doszło, a to dzięki naciskowi wywartemu przez delegację angielską na sympatyzujące z Niemcami państwa,** przez co konieczność odpowiedniego **zrównoważenia wpływów niemieckich w Radzie** została wyraźnie zaznaczona.

Zrównoważeniem takiem, chociaż niezupełnem, ma być **wybór Polski na jedno z trzech wakujących miejsc niestałych,** co zdaje się nie ulegać wątpliwości. Idzie jednak o to, by **zrównoważeniu temu nadać charakter bardziej trwały i ciągły** i stąd wysuwa się kwestja **długości trwania mandatu polskiego** oraz niezwykle ważna sprawa **przywileju ponownej wybieralności.**

Jak już wiadomo, z 9 niestałych miejsc w Radzie Ligi mają zostać nadane 3 na trzy lata, 3 na dwa lata i 3 na jeden rok. Z pośród wybranych **trzy państwa mają otrzymać prawo ponownego wyboru. I o to prawo dla Polski musi reprezentacja nasza w Genewie stoczyć zacięty lecz zwycięski bój.** Jeżeli już, na skutek wielu błędów w działaniu naszej dyplomacji, jak i wobec niesprzyjających okoliczności, **utraciliśmy** dziś możność **uzyskania miejsca stałego, to przynajmniej na kilka lat najbliższych należy zapewnić Polsce obecność w Radzie Ligi,** w której napewno często, może nawet zbyt często, będzie mowa o polskich **sprawach.**

Nie może ulegać wątpliwości, że Niemcy w **Radzie Ligi będą się starały raz po raz wywlekać różne spory z Polską, dążąc do zmiany istniejących postanowień traktatowych.** Dlatego właśnie obecność Polski w Radzie Ligi jest pożądana w interesie **równowagi politycznej,** a co za tem idzie **spokoju i bezpieczeństwa** na wschodzie Europy. Obecność ta **nie może być jednak przemijająca.** Musi ona trwać przynajmniej **tak długo, jak długo pokojowi świata zagraża** odradzający się ponownie od r. 1918 **imperjalizm niemiecki.** Triumfalne wejście Niemiec do Ligi Narodów jest dla tego imperjalizmu potężnym bódźcem i stad przewidywać należy, że będzie on wyprawiał swe harce również na terenie Rady Ligi.

W tych warunkach zapewnienie Polsce miejsca w Radzie na najbliższych **lat sześć stać się powinno postulatem nie tylko polskim, ale ogólno pokojowym.**

Od **zrozumienia** tego przez wielkie mocarstwa, a przedewszystkiem **przez Anglię i Francję** zależy dziś nie tylko **wynik kampanji delegacji polskiej w Genewie,** ale i przyszłe **losy Ligi Narodów i losy świata.**

—oo—

Odroczenie sesji sejmowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9. 9. (AW.) Na konferencji marszałka Rataja z wicemarszałkiem **Moraczewskim, przesunięto termin zebrania się Sejmu z dnia 16 b. m. na 20 b. m. godzina** 4-ta popołudniu. Na porządku dziennym obrad prowizorjum budżetowe na **kwartał 4.**

—oo—

W pogoni za królem.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Wczoraj w Częstochowie obradował **kongres Monarchistycznej Partji Włościańskiej,** stworzonej przez byłego członka „Wyzwolenia" p. **Ćwiakowskiego.** Na kongres przybyło około 600 delegatów ze wszystkich stron kraju. Po nabożeństwie na Jasnej Górze, wśród okrzyków „Niech żyje król", „Precz z partjami", rozpoczęły się obrady w sali Straży Ogniowej. Mówcy jak pp. Ćwiakowski i Gruchała wypowiadali się za walką z Sejmem i partyjnictwem. W trakcie obrad **wtargnęli na salę zwolennicy „Wyzwolenia" i socjaliści i po krótkiem starciu rozpędzili obradujących.**

—oo—

Zaręczyny b. prem. Skrzyńskiego z córką Forda.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 9. września.

Dodatek nadzwyczajny „Kurjera Polskiego" z dnia 9 bm. podaje — z powołaniem się na informacje pism genewskich — radjogram **o oficjalnych zaręczynach b. premjera i b. ministra s. zagran. p. Aleksandra Skrzyńskiego z córką znanego multimiljardera Forda.** Wiadomość ta wywołała w Stolicy zrozumiałą sensację.

—o—

Podwyżka taryfy kolejowej.

Warszawa. (Tel. wł.).

Sprawa podwyżki taryfy kolejowej osobowej i towarowej jest już zdecydowaną w Ministerstwie kolei i ma wynosić **7 procent obecnych stawek,** co zdaniem Ministerstwa nie powinno wpłynąć na podwyżkę cen towarów.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 9 b. m. w Warszawie 8.985 zł. — w Krakowie 8.98 zł. — we Lwowie 8.98 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97 — 8.965; — sprzedaż 8.99; — kupno 8.94.

Nowy Jork transakcje 9.00, — sprzedaż 9.02; — kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.17 5/8 Londyn 25.13; Paryż 14.40; Wiedeń 73.05; Praga 15.325; Włochy 18.50; Belgja 14.30; Budapeszt 72.50; Sofja 3.75; Holandja 207.55; Oslo 113.475; Kopenhaga 137.45; Sztokholm 138.40 Hiszpanja 78.55; Bukareszt 2.58; Berlin 123.25; Belgrad 9.1275.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.50; Londyn 4.85 9/16; Paryż 2.885; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.60; Belgja 2.75; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.32; Sofja 0.72; Holandja 40.09; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.56; Sztokholm 26.74; Hiszpanja 15.17; Bukareszt 0.50; Berlin 23.8175; Belgrad 1.7675.

—o—

Skandaliczna gospodarka Gdańska.

Lwów, 10 września.

„Messager Polonais" omawia budżet w. m. Gdańska, w związku z pertraktacjami celnemi pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem. Gdańszczanie wysuwają przeciw Polsce zarzuty, że **złe położenie finansowe Gdańska, należy przypisać wyłącznie winie Polski.** W rzeczywistości **spór o cło** (czyli o sumę 5 do 6 miljonów guldenów) **nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia,** gdyż przyczyn kryzysu gospodarczego Gdańska, należy doszukiwać się gdzieindziej.

Małe wolne miasto Gdańsk z 380 tysiącami ludności, stworzyło sobie **armję urzędniczą, obejmującą 8.000 ludzi,** nie licząc urzędników miejskich oraz komunalnych. Znacznie dziwniej **wygląda sprawa wysokości płac urzędniczych,** które są większe o 15 do 20 procent od uposażeń urzędników niemieckich, nie mówiąc już o polskich (30-to letni radca, urzędnik państwowy gdański, otrzymuje uposażenie wyższe od polskiego ministra).

Skutkiem wysokich płac urzędniczych, również i **zarobki robotników państwowych są wyższe.** Przemysł oraz rolnictwo, na terenie w. m. Gdańska, zmuszone jest do płacenia stawek robotniczych tak wysokich w porównaniu do Polski i Niemiec, **że towar gdański nie wytrzymuje pod względem ceny, możliwej do osiągnięcia, żadnej kalkulacji.**

Stąd też w Gdańsku doszło do tego, że malutki ten twór państwowy **posiada 20 tysięcy bezrobotnych,** którzy się jednak czują doskonale, gdyż otrzymują zasiłki znacznie wyższe od wypłacanych nietylko w Polsce ale i w Niemczech. **Robotnik gdański, odpoczywający wskutek bezrobocia, otrzymuje dwa razy tyle, aniżeli robotnik polski wykwalifikowany** w przemyśle metalowym, pracujący przez cały dzień. Pozatem bezrobotni gdańscy otrzymują swe zasiłki bez ograniczenia czasu trwania bezrobocia. W rezultacie Gdańsk **wydaje na zasiłki z górą miljon guldenów gdańskich miesięcznie,** nie licząc jednorazowego wsparcia zimowego, wynoszącego miljon guldenów.

Ta **bezsensowa gospodarka gdańska doprowadziła do ostrego kryzysu finansowego.** Gdańszczanie nie powinni przypisywać Polsce win nie popełnionych, a zrozumieć nareszcie, że postępowanie Senatu, myślącego więcej o polityce, niż o sprawach gospodarczych, przedewszystkiem stworzyło powyższą, opłakaną sytuację, w której się znaleźli obywatele wolnego miasta Gdańska.

Pomyślne konjunktury dla rolnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 września.

Po długotrwałym okresie wzrostu cen na zboże **w kraju ustabilizowały się one ostatnio na poziomie 32 złote za żyto, 45 zł. pszenica, 31—32 zł. jęczmień brow. i 30 zł. owies** (za 100 kg.) Wedle wiadomości podanych przez warszawski Syndykat Roln., należy się **spodziewać, że ceny powyższe, wyłączając nieznaczne wahania, utrzymają się do nowych zbiorów 1927 r.**

Obecna podaż zbóż na rynku wewnętrznym jest wystarczająca dla zaspokojenia bieżących jego potrzeb. W końcu września, szczególnie zaś w listopadzie, po ukończeniu robót polnych, **podaż zwiększy się znacznie.**

Ożywi się również eksport zbóż, który w sierpniu ustał niemal zupełnie, w lipcu zaś wyraził się w cyfrze 55.678 tonn. Pszenicy w tym miesiącu wywieziono bowiem 1.555 tonn, żyta 38.349 tonn, jęczmienia 8.736 tonn i owsa 7.043 tonn. W sierpniu i w pierwszych dniach września, wywożono zagranicę wyłącznie niemal jęczmień w niewielkich ilościach. Oceniając konjunktury wywozowe na najbliższą przyszłość trzeba liczyć się z faktem, że dzięki wysokim u nas cenom na zboże, **wywóz jego zagranicę będzie mniejszy, niż spodziewano się.** Cały posiadany zapas żyta pozostanie prawdopodobnie w kraju, natomiast nadwyżka jęczmienia (około 140 tysięcy tonn) i pszenicy (około 45 tysięcy tonn), jeżeli nie nastąpi zakaz wywozu, mogą być wyeksportowane **w ciągu jesieni i zimy.**

Spodziewany w tym roku większy, niż w latach ubiegłych **dopływ gotówki, wytworzy dla rolnictwa pewną rezerwę gotówkową,** która **ożywi cierpiące na brak kredytów** i mocno obdłużone gospodarstwa rolne, zarówno własność większą, jak i mniejszą.

Realizacja programu aprowizacyjnego.

Warszawa, 9 września.

W ciągu najbliższych tygodni odbędzie się **cały szereg konferencji** na temat uchwalonych przez komitet ekonomiczny ministrów wniosków Min. spr. wewn. w sprawach **aprowizacyjnych.**

W związku z opracowywanym w Min. spr. wewn. **planem budowy elewatorów** w różnych okolicach Państwa, Ministerstwo odbędzie **konferencję z magistratem,** który wydzierżawić ma dotychczasowe elewatory wojskowe na Chłodnej. Elewatory te zostaną gruntownie zremontowane i przeznaczone będą dla rezerwy zbożowej, służącej dla celów zabezpieczenia wyżywienia **ludności.**

Dnia 10 b. m. odbędzie się narada przedstawicieli Min. spr. wewn., skarbu, oraz banków państwowych, mających finansować akcję **stworzenia rezerwy zbożowej.** Dnia 14 b. m. odbędzie się konferencja ze Związkiem spółdzielni spożywców „Społem" również w sprawach rezerwy zbożowej. Chodzi o to, czy spółdzielnie spożywców wezmą udział w tej akcji.

Na 15 b. m. wyznaczona została konferencja z przedstawicielami cechu piekarzy i związku piekarzy żydowskich, co do wprowadzenia przymusowego względu na względów **higienicznych urządzeń w piekarstwie.**

W drodze rozporządzenia wprowadzony ma być **przymus używania mieszadeł mechanicznych,** oraz przesiewaczy mąki. Dotychczasowy stan piekarstwa w Warszawie, gdzie niemal wszystkie czynności odbywają się **ręcznie** w fatalnych warunkach sanitarnych, nie może **nadal być cierpiany.**

O rewizję polsko-węgierskiego traktatu handlowego.

Budapeszt. (Tel. wł.).

Tutejsza Izba handlowo - przemysłowa wystosowała do rządu węg. **memorjał,** w którym wylicza ujemne skutki traktatu polsko-węgierskiego dla życia gospodarczego Węgier.

Przy zawarciu traktatu przyznano szeregowi artykułów węgierskich **ulgi celne.** Ponieważ jednak Polska od chwili, kiedy traktat wszedł **w życie,** podniosła kilkakrotnie swoje stawki celne, te przyznane traktatem ulgi celne straciły swoje znaczenie. Pozatem **wywóz towarów z Węgier do Polski został przez zakazy dowozu ze strony Polski utrudniony.**

Wobec tego, że traktat handlowy polsko - węgierski zawiera klauzulę, **na mocy której każda ze stron jest uprawniona po upływie roku** wejść w nowe układy dla modyfikacji postanowień traktatu, Izba handlowo - przemysłowa w Budapeszcie prosi rząd, **aby jak najszybciej przystąpił do pertraktacji, któreby umożliwiły we większej mierze wywóz węgierskich artykułów przemysłowych do Polski.**

Reorganizacja armji francuskiej

Paryż. (Tel. wł.).

Prasa francuska podaje szczegóły **planu reorganizacji armji francuskiej,** złożonego przez ministra wojny Painlevégo w Izbie. Najważniejszym momentem tego planu jest projektowana

redukcja czasu służby wojskowej do jednego roku

z zastrzeżeniem, że w przeciągu tego okresu czasu **żołnierz odbędzie wszystkie konieczne ćwiczenia,** nie będzie natomiast zajmowany żadnemi czynnościami gospodarczemi lub biurowemi. Projekt Painlevégo opiera się na założeniu, że okres służby wojskowej powinien być wyzyskany **jaknajintensywniej** wbrew dotychczasowej praktyce, według której żołnierz oprócz ćwiczeń i studjów zajmował się różnemi czynnościami, nie mającemi nic wspólnego z wyszkoleniem militarnem.

Dla osiągnięcia tego celu Painlevé powołał do życia t. zw. **„Urząd industrjalizacji służby wojskowej",** na czele którego stoi jeden z generałów dywizji. Zadaniem tej instytucji jest **znalezienie środków w celu usunięcia możliwie w największym zakresie pracy ręcznej z koszar.** W związku z tem rozpisano konkurs na wprowadzenie najlepszych urządzeń techniczn. W myśl jednego z projektów kuchnie armji francuskiej mają być zaopatrzone **w specjalne maszyny, które myją i obierają 600 kg. kartofli** w przeciągu godziny. — Dalej **projektowany jest automatyczny aparat do robienia kawy** i specjalne urządzenia dla utrzymywania czystości w koszarach. Gotowanie odbywać się ma wyłącznie na kuchniach gazowych i elektrycznych.

Również i praca kancelaryjna nie będzie pełniona przez żołnierzy, których zastąpią **urzędnicy cywilni.** — Na ten cel zostały już uchwalone odpowiednie kredyty w Izbie. W ten sposób koszary wojska francuskiego, zamienią się istotnie **na instytucję wyszkolenia wojskowego.**

Polska zaproszona na manewry armji czerwonej.

Moskwa, 9. 9. (AW.) Prasa tutejsza podaje, że pod Kijowem odbywają się obecnie **manewry armji czerwonej,** w których biorą udział jednostki wojskowe piechoty i kawalerji oraz marynarki lotniczej. — Podobno na manewry te zaproszeni zostali przedstawiciele Polski, Łotwy, Estonji, Finlandji, Turcji, Japonji i Włoch.

Konflikt w przemyśle węglowym.

Propozycje pracodawców.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Związek Przemysłowców Węglowych zgodził się ostatecznie na **podwyższenie płac robotnikom górniczym o 5 procent.**

KOMPROMIS.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Z Katowic donoszą, że **wniosek kompromisowy mediatora rządowego inspektora Gallota streszczający się do przyznania robotnikom 7% pożyczki i terminu rocznej umowy ma szanse powodzenia,** ze względu na ustępliwe stanowisko robotników.

DO STRAJKU NIE DOJDZIE.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Interpelowany przez pisma śląskie w sprawie sytuacji w górnictwie nowy wojewoda śląski **p. Grażyński,** wyraził **przypuszczenie, że do strajku,** któryby był klęską dla życia gospodarczego Polski — **nie dojdzie.** Troską wojewody będzie zawarowanie wszystkich dotychczasowych słusznych zdobyczy robotników.

Zwolnienie gen. Malczewskiego?

Warszawa. 9. 9. (AW.) Z Wilna donoszą, że Marszałek **Piłsudski** w czasie ostatniego swego pobytu w tem mieście **rozmawiał nie tylko z generałem Jaźwińskim ale i z generałem Malczewskim.** Zwykle dobrze w tych sprawach poinformowana „Warszawianka" twierdzi, że w związku z tą rozmową zapadła już **nawet decyzja w sprawie zwolnienia generała Malczewskiego.**

„LWÓW" W BELGJI.

Bruksela, 9. 9. (PAT.) Oficerowie i załoga statku szkolnego „Lwów", stojącego na kotwicy w porcie gandawskim, przybyli we środę do Brukseli, gdzie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Emerytowanie oficerów.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ministerstwo spraw wojskowych przygotowuje dekret, przemieniający zasadę zwalniania oficerów ze służby czynnej w ten sposób, iż 35 lat służby będzie podstawą dostateczną do zwalniania bez przekroczenia 53 lat.

—oo—

PASZPORTY KURACYJNE.

Warszawa, (Tel. wł.)

W ministr. spraw wewn. opracowują projekt zmiany procedury **wydawania ulgowych paszportów kuracyjnych na podstawie świadectw lekarskich.** Wydawanie paszportów w wypadkach nagłych odbywać się będzie **w przyspieszonem tempie.** (praktykowanem już obecnie w województwie lwowskiem. Przyp Red.)

—oo—

WYCIECZKA OGRODNIKÓW CZESKICH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przybyła tu 20 bm. wycieczka czeskosłowackich ogrodników, złożona z 40 osób, które zwiedzą wielkie gospodarstwa warzywne w Warszawie, Krakowie, Wilanowie, Pruszkowie i Łańcucie. W Warszawie odbędzie się wspólne posiedzenie ogrodników czeskosłowackiego i polskiego Towarzystwa ogrodniczego.

Delegacja urzędników państw. u premjera

Warszawa. (Tel. wł.).

Onegdaj odbyła się przeszło godzinna konferencja przedstawicieli Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych pp. Z. Szczawińskiego, St. Sasorskiego, Z. Dudy, J. Przetockiego i A. Pokrzywnickiego z p. Prezesem Rady Ministrów prof. **Bartlem w sprawach urzędniczych.** Przedstawiciele S. U. P. stwierdzili **zaognienie i zdenerwowanie,** zataczające coraz dalsze kręgi i zwiększające się pod względem intensywności — **z powodu nie podejmowania przez** Rząd **sprawy poprawy uposażenia urzędników państwowych a** w dalszym ciągu z **powodu permanentnej reorganizacji urzędów, ciągłych redukcji personalnych,** częstych zmian przepisów o państwowej służbie cywilnej, **nieustabilizowaniu urzędników** mających wszelkie prawa do stabilizacji, wstrzymania awansów, niemianowania praktykantów po paru latach praktyki, niemianowania urzędników kontraktowych, pełniących przez szereg lat funkcje urzędników stałych, wprowadzenia ograniczeń w zakresie państwowej pomocy lekarskiej, nieprzeprowadzenia nowelizacji ustawy emerytalnej w kierunku projektu wniesionego przez Rząd z końcem 1925 r., nieobjęcia urzędników prowizorycznych ubezpieczeniem emerytalnem, wstrzymania budowy domów urzędniczych, w województwach wschodnich i nieprzyznania im równocześnie dodatku kresowego i t. d.

Prezes Rady Ministrów wyjaśnił delegacji szczegółowo sytuację gospodarczo - finansowa Państwa, uniemożliwiającą zwiększenie wydatków państwowych, o ile nie ma się zamiaru wkroczenia na niebezpieczną dla Państwa i ogółu obywateli drogę inflacji, stwierdził **konieczność poprawy położenia materjalnego urzędników,** przyrzekł stanowcze podjęcie tej sprawy przy pierwszej nadarzającej się sposobności dopuszczalnej gospodarczo, oświadczył, że **wydał dyspozycję szybkiego zakończenia wszelkich reorganizacji,** aby nie przewlekać szkodliwego stanu prowizorjum, wywołującego **zrozumiałe w kołach urzędniczych zdenerwowanie.** Obiecał zbadać sprawę przedstawionych postulatów w zakresie pomocy lekarskiej, budowy domów urzędniczych, porozumieć się z Zarządem Głównym S. U. P. w sprawie projektowanej zmiany niektórych postanowień w ustawie o państwowej służbie cywilnej, przy czem przychylił się do stanowiska reprezentantów S. U. P. w sprawie objęcia przepisami emerytalnymi urzędników prowizorycznych, **przyrzekł rozpatrzyć sprawę zmian w ustawie emerytalnej,** poddać analizie podniesioną przez delegację kwestię zastosowania do urzędników państwowych automatycznego awansu.

PRZYJMOWANIE KANDYDATÓW DO SŁUŻBY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Min. Spraw Wewn. przygotowało **okólnik o sposobie przyjmowania kandydatów do służby państwowej.** Okólnik ustala, iż od osób, zamierzających się poświęcić służbie państwowej i zająć pierwszą kategorię **urzędów,** wymagane jest **wyższe wykształcenie,** zaś w kategorji 2-giej i 3-ciej odpowiednie **wykształcenie średnie.** Kandydaci kierują podania do starostw i województw. Wojewodowie w miastach uniwersyteckich w razie napływu podań mają skierowywać podania te do innych województw.

—oo—

Ponoś...

Sic transit...

Smutno dziś bardzo! O, wielki Allahu!
Cierpią okrutnie „narodowe kliki".
„Władzę i wpływy po majowym krachu
Djabli zabrali" — klną wszystkie Grab-
[szczyki.

*

Jak szkolni żacy, popłakując z cicha,
Stoją posłusznie w kątku na pokucie.
Prawica zgodnie, remonstrując kicha. —
Lewica groźnie kiwa palcem w bucie.

*

Sic transit! mówi dowcipne przysłowie;
Dawniej Sejm huczał jak wzburzone morze
I chodził Polsce formalnie po głowie,
A dziś cichutko siedzi jak mysz w norze.

*

Jurna prywata na łopatki obie
Legła i pycha straciła kieł smoczy,
Sekciarstwo chodzi w najcięższej żałobie,
Korupcja z żalu wypłakuje oczy...

Wid.

—oo—

Rozbudowa portu w Gdyni.

Gdynia, (Tel. wł.

W najbliższych dniach oczekiwany jest wpływ pierwszej raty kredytu państwowego, przeznaczonego na inwestycje miejskie. Pierwsza ta rata wynosi 100.000 zł. i będzie całkowicie zużytą na rozdowę miasta. Na przeprowadzenie dokładnych pomiarów miasta Gdyni ogłoszony zostanie w krótkim czasie konkurs. Teren pomiarów od południa zamknięty jest linją dworca oraz toru kolejowego, od północy zaś morskiem wybrzeżem, ulicą Kuracyjną i torem dojazdowym, łączącym dworzec kolejі z portem gdyńskim. Obecnie rząd zwraca pilną uwagą na budowę portu. Roboty obecnie będą prowadzone w znacznie szypszem tempie niż dotychczas.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 11 9 1926.

J. KESSEL. 2

DWAJ OBŁĄKANI.

Tłumaczył S.

(Ciąg dalszy).

II.

Wszyscy, którzy bywali u doktora Anissina, kochali go. Był to wysoki, łysy mężczyzna; na czole perliło mu się zawsze kilka kropelek potu. Ujmował sobie wszystkich naiwnością i delikatnością, które wyzierały z jasnych oczu i wąskich warg. Był kierownikiem zakładu dla obłąkanych i w codziennej styczności z warjatami wyrobił sobie serdeczność w stosunku do wszystkich ludzi.

Czerwoni nie niepokoili Anissina, bo doktorów było mało i sowiet oszczędzał ich. Ale on widział dookoła siebie to polowanie na burżujów i zobaczywszy Erchofa, zrozumiał, że inżynier nie ujdzie śmierci, jeżeli on nie przyjdzie mu z pomocą.

Anissin znał Mikołaja Piotrowicza już oddawna. Codziennie wieczorem spotykali się w klubie i tam, po wiście, dyskutowali aż do rana rozkoszując się samem mówieniem, w które umysły rosyjskie wkładają najlepsze swe siły. Tak zawiązała się między nimi przyjaźń. Siłę jej poznał Anissin po wzruszeniu, które ogarnęło go na widok zmienionej twarzy inżyniera. I pomimo ryzyka takiego przedsięwzięcia Anissin postanowił ocalić nieszczęśliwego kryjąc go w domu warjatów.

Zakład obejmował kilka pawilonów rozsianych po cichym parku. Gdy przyszli, wieczór zaczął je właśnie pokrywać mrokiem. Światła dawały oknom złotą przejrzystość; dozorczynie w białych bluzkach w milczeniu przewijały się wśród ciemności po gazonach. Cichy spokój panował w tym kącie, zapomnianym przez miejski hałas; nawet kraty otaczające pawilony furjatów ściemniała nadchodząca noc tak, że wyglądały jak bronzowe promienie rzucone na ścianę... Mimo znużenia Erchof odczuł ten spokój.

Mruknął:

— Tu dobrze. Nie idźmy dalej.

— Powoli, powoli, Mikołaju Piotrowiczu, mój drogi, odpowiedział Anissin, uradowany, że inżynier się odezwał. Będziemy was doglądać i wrócicie do siebie.

Po kilku dniach nic już w postaci inżyniera nie przypominało człowieka, który niedawno ścigany półświadomie błąkał się po mieście. Tylko nerwowe ruchy i drżenie powiek znaczyły godziny przebyte w obliczu śmierci.

Chodził teraz ubrany w bluzę dozorcy, ponieważ Anissin uznał ten strój za najlepszą kryjówkę dla swego przyjaciela i, by nie wywołać najmniejszych podejrzeń wśród służby, polecił mu nadzór nad jednym młodym inteligentnym manjakiem. Jego nieszczęśliwe oczy były bezbarwne ze strachu przed śmiercią, którą wszędzie widziały. Była ona w pokoju, kryła się za portjerą u wejścia, od dotknięcia jej rąk usychały w parku kwiaty, czyhała w cieniu drzew, wczesnym rankiem, wśród ciemnych nocy i często młody człowiek widział jej sylwetkę ułożoną z gałęzi, przez które przedzierało się światło księżyca.

Erchof przywiązał się do niego. Lubiał jego delikatność zachowania się, ton głosu i trwogę spojrzenia, wyższą od zwierzęcego strachu i innych obłąkanych. To jednak niewystarczało do wytłumaczenia delikatnej rozkoszy, jaką sprawiała mu rozmowa z nim i obserwacja go. Czuł, że między nim a tym monomanem istnieje węzeł wypływający ze wspomnienia żyjącego w głębi świadomości inżyniera, wspomnienia owych dni, kiedy to ponura towarzyszka obłąkańca, śmierć, nie przestawała go prześladować. I to że znalazł ją we wzroku drugiego gdy sam był już od niej wolny sprawiało mu rozkosz.

Pewnego wieczoru inżynier rozmawiał z tym młodym człowiekiem, gdy Anissin wszedł do pokoju. Dolna warga drżała mu, a krople potu na czole były większe i liczniejsze niż zwykle.

Nie zwracając uwagi na chorego, rzekł doktor:

— Mikołaju Piotrowiczu, oni przyjdą.

Inżynier zrozumiał i szepnął:

— Dlaczego?

— Muszą mi nie ufać. Dziś w nocy albo jutro rano będzie tu komisarz i dwudziestu żołnierzy. Dowiedziałem się o tem przez niedyskrecję. Nie możecie tu zostać, z pewnością poznają was, a to byłaby śmierć dla nas obu.

W tej chwili manjak wydał przeraźliwy krzyk, który wywołał nerwowe drżenie ust inżyniera:

— Ona się zbliża, krzyknął: Doktorze, odpędź ją, ona mnie ściska za gardło!

— Uspokójcie się, odrzekł szorstko Erchof.

W jego oczach błyszczała taka wzgarda, że nieszczęśliwy ucichł.

Groźba śmierci, która znowu zawisła nad inżynierem, uczyniła mu nienawistnym tego, którego to widmo prześladowało ciągle.

Anissin zadecydował:

— Widzę tylko jeden sposób; zamknąć was w pawilonie furjatów. Ale dobrze odegrajcie swoją rolę. Idzie o wasze życie.

(C. d. n.)

—oo—

Ogólno-polski Zjazd Inżynierów-Drogowców.

Lwów, 10 września.

Wczoraj rozpoczął się w mieście **naszem** I. ogólno - polski Zjazd inżynierów drogowców, odbywający się z okazji równoczesnej wystawy drogowo - budowlanej.

Otwarcie Zjazdu odbyło się w sali Izby handlowo-przemysłowej w obecności przybyłych licznie z całej Polski inżynierów drogowych. Jako goście zjawili się na zjeździe: wojewoda lwowski p. **Garapich,** w imieniu władzy państwowej, prezydent **Neumann** im. miasta Lwowa, dowódca O. K. generał **Sikorski,** jako reprezentant armji, oraz przedstawiciel Ministerstwa robót publicznych, wicedyrektor departamentu drogowego p. inż. **Tryliński.**

Zjazd otworzył i zebranie zagaił inż. **Rogoziński** kierownik okręgowej dyrekcji robót publicznych we Lwowie, witając zebranych i kreśląc wielkie zadanie społeczne, jakiem jest poprawa stanu dróg w Polsce, czekające swego rozwiązania przez inżynierów drogowych.

Z kolei dokonano wyboru prezydjum zjazdu. Prezesem honorowym zjazdu wybrano dyrektora departamentu drogowego Ministerstwa przemysłu i handlu p. inż. **Nestorowicza.** Do prezydjum zostali wybrani pp.: inż. **Rogoziński,** inż. **Tryliński,** inż. **Engel.**

Nastąpiły przemówienia powitalne. Imieniem nieobecnego dyr. inż. **Nestorowicza** witał zjazd inż. **Tryliński,** a dalej wojewoda p. **Garapich,** prezydent **Neumann,** generał **Sikorski,** prezes Izby handlowo-przemysłowej **p. Kolischer,** prof. **Wątorek** (im. Politechniki), inż. **Gąsiorowski** (Izba inżynierska), poseł inż. **Pawłowski** im. Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

Obszerny referat wygłosił inż. **Bratro** nacz. Wydziału drogowego Okręg. Dyr. Rob. Publ. we Lwowie. Następnie dokonano podziału zjazdu na poszczególne sekcje, poczem uczestnicy zjazdu udali się gremjalnie na zwiedzenie wystawy drogowej na Targi Wschodnie.

Dziś obradować będą sekcje.

—ox ox—

SALI SĄDOWEJ.

Inż. Paykart uwolniony od winy i kary.

Lwów, 10 września.

Wczoraj w dalszym ciągu rozprawy przesłuchano ponownie cały szereg świadków. Po odczytaniu **orzeczenia znawców psychjatrów,** przerwano rozprawę do popołudnia.

Popołudniu po przemówieniach stron nastąpiło resume, poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę. Późnym wieczorem ogłoszony został **werdykt sędziów przysięgłych, którzy 11 głosami zaprzeczyli winie oskarżonego,** wobec czego **trybunał uwolnił go od winy i kary.** Prokurator zgłosił **zażalenie nieważności.**

Rozprawie przewodniczył **s. s. o. Göttinger,** oskarżał prokurator **Sywulak,** bronił adwokat dr. **Dwernicki.**

—ox xo—

Trzy wielkie kradzieże we Lwowie.

Lwów, 10 września.

Zapewniano nas w sferach policyjnych, że w **okresie Targów Wschodnich we Lwowie, nie dojdzie do większej kradzieży lub włamania,** gdyż wszyscy dozorowi złodzieje t. zn. fachowcy, zostaną na czas ten osadzeni w aresztach policyjnych. **Policja zawiodła się jednak w swoich rachubach.** Konstatujemy fakt, że **nie wszyscy „fachowcy“ znani są policji.** Kadry złodziejskie rosną z dniem każdym, a **policja** nie dość liczny i wytrawny posiada aparat, by **nadążyć w... rejestrowaniu.** Nędza szuka „sposobności“, a sposobność czyni złodziejem... Co pozatem idzie, powodzenie — wysubtelnia spryt i fantazję złodziejską.

W dniu wczorajszym jakiś świętokradca skradł z **grobowca rodzinnego Jakóba Hila,** na cmentarzu żydowskim, **pochodnię bronzową** wartości 500 złotych. — Drugi złodziej, acz nie świętokradca **z hallu kina „Lew“** wyniósł **duże lustro, długości 2 metrów** z złoconemi ramami wartości około 700 złotych. Jak mógł on to niespostrzeżenie uczynić... pozostanie zdaje się **zagadką.** — Nie gorzej obłowił się jakiś „fachowiec“, który włamał się do firmy **„Montania“** (Gródecka 35). Wybił on szybę w oknie, **przepiłował** kraty, poczem wtargnął do wnętrza. Łupem jego stało się **5 roli pasów skórzanych, wartości 150 dolarów.**

O wszystkich trzech wypadkach zawiadomiono policję, która wdrożyła dochodzenia...

Miasta rosyjskie w Ameryce.

Lwów, 10 września.

W roku ubiegłym założono w okolicach Nowego Jorku miasto **Nowy Pietrograd,** który budowany jest według miniaturowego planu starego rosyjskiego Petersburga. Miasto rozwija się bardzo szybko. Prócz tego rozpoczęto w roku bieżącym prace około budowy nowego miasta rosyjskiego w pobliżu miasta Detroit. **Nowa Moskwa,** jak brzmi nazwa nowego tego miasta, odległa jest zaledwie kilka kilometrów.

—o—

PIERWSZA KOLEJ ELEKTRYCZNA W BUŁGARJI.

Sofja. (Tel. wł.).

W najbliższej przyszłości rozpoczęte zostaną prace około budowy nowej linji kolejowej między Sofją a Knjażewem. Będzie to **pierwsza kolej elektryczna w Bułgarji.** Po wybudowaniu i uruchomieniu nowej linji przystąpi prawdopodobnie rząd bułgarski do elektryfikacji innych linji kolejowych. W tych dniach ogłoszony zostanie **konkurs na dostawę lokomotyw elektrycznych dla bułgarskich kolei żelaznych.**

ZATRUCIE WOJSKA NIEŚWIEŻEM MIĘSEM.

Częstochowa. (Tel. wł.).

Dwie kompanje żołnierzy 27 p. p. — przebywającego na ćwiczeniach w Baryczu, **uległo zatruciu skutkiem spożycia mięsa niezdrowego,** dostarczonego przez dostawców z Częstochowy. Obeszło się bez wypadków śmierci, dzięki zastosowanym natychmiast środkom lekarskim.

—oo—

VI. Targi Wschodnie.

Lwów, 10 września.

FREKWENCJA ZWIEDZAJĄCYCH NA TARGACH WSCHODNICH.

Frekwencja publiczności od dnia otwarcia Targów Wschodnich z każdym dniem się potęguje. Stosunkowo najsłabszą była w samym dniu otwarcia ze względu na to, że w godzinach przedpołudniowych przepuszczana była tylko publiczność za zaproszeniami. Natomiast już w poniedziałek **przybrało zwiedzanie Targów charakter masowy,** tak, że w pierwszych 4 dniach liczba zwiedzających wynosiła około 50.000 osób. Kart zamiejscowych wydano **do dnia 8 b. m. 5.000 egzemplarzy** i skutkiem wyczerpania pierwszego **nakładu biletów** zamiejscowych okazała się potrzeba wydrukowania nowej **ich** edycji. Ze wszystkich stron kraju zgłaszane są zbiorowe **wycieczki organizowane przez instytucje publiczne,** stowarzyszenia i organizacje gospodarcze.

Wśród zamiejscowych gości znaczny odsetek stanowią **kupcy zagraniczni w tem grupy drobnych kupców żydowskich z Węgier i Rusi Zakarpackie.** Konsulat Polski w Koszycach wydał dotychczas przeszło 150 kart osobom wybierającym się na Targi przeważnie ze sfer handlowych i przemysłowych. Masowo sprzedane są również legitymacje targowe w Czerniowcach, w Budapeszcie i Wiedniu.

BELGIJSKO - POLSKIE BIURO INFORMACYJNE NA TARGACH WSCHODNICH.

Centralny Komitet Przemysłowców Belgijskich w Brukseli wysłał na Targi Wschodnie swego delegata p. inż. Paul **de Maen'a.** Wszystkim interesantom, pragnącym nawiązać stosunki z Belgją w dziedzinie eksportu czy importu udzielać będzie p. Paul de Maen informacyj osobistych w dniach 13, 14 i 15 bm. na Targach Wschodnich w biurze dyr. Grosmana od godziny 12 do 1 w południe.

GOSPODARCZA MISJA WOJSKOWA Z RUMUNJI NA TARGACH.

W czwartek przedpołudniem zatrzymała się we Lwowie celem zwiedzenia Targów w przejeździe z Bukaresztu **wycieczka sztabowych oficerów rumuńskich w liczbie około 14 osób,** zorganizowana dla zaznajomienia się z przemysłem polskim. Po jednodniowym pobycie we Lwowie wycieczka zwiedzi w dalszym ciągu Warszawę, Białę Podlaską, Łódź, Katowice, Skarżysko, Tomaszów, Koluszki, Poznań, Bydgoszcz i Toruń. Czas trwania wycieczki obliczono na około 17 dni. Z ramienia sekcji przemysłu wojennego przy Związku eksportowym przemysłu metalowego przetwórczego, towarzyszy misji rumuńskiej rotmistrz L. **Gologórski.** Ministerstwo Kolei wysłało do dyspozycji wycieczki na cały czas podróży specjalny wagon do Śniatyna.

—xe xo—

Jak policja informuje prasę.

Z humorystyki raportów policyjnych.

Lwów, 10 września.

Lwowska Ekspozytura śledcza jest instytucją nad wyraz dyskretną, co objawia się b. dobitnie w sposobie **informowania prasy o zaszłych wypadkach.** Zdarzają się we Lwowie niemal codziennie oszustwa i afery, które należałoby bezwzględnie publicznie napiętnować, **policja jednak chowa wszelkie... zdobycze w swym sezamie.** Nie wchodzimy w intencje policji, sądzimy tylko, że tego rodzaju **salwowanie honoru wszelkiego rodzaju zbrodniarzy jest conajmniej niestosowne.**

Wszelkie apele **do kierownictwa Ekspozytury,** o zmianę tego systemu pozostały bez rezultatu. Policja każdego dnia obdarza prasę **raportem,** który nadawałby się raczej do kroniki pisma humorystycznego.

Oto typowy okaz raportu policyjnego:

Kradzieże i włamania.

Komis. I. P. P. oddał do aresztów pol. **Burasa Władysława, lat 18, bez** stałego miejsca zam. — za kradzież prześcieradła i koca, wart. 30 zł. na szkodę Terlik Henryki.

Na Komis. I. P. P. doniósł Czaban Wasyl, że na budowie II. Domu techników skradziono mu z kieszeni kamizelki srebrny zegarek marki „Nominator“ wart. 60 zł.

Za kradzież pugilaresa z pieniadzmi na szkodę Łuźnickiego Dmytra — **oddał** Komis V. P. P. do aresztów pol. Białego Jana, lat 24 i Cwyka Pawła, lat 16.

Na Komis. VI. P. P. doniósł Norek **Jan, że** przy kasie na gł. poczcie skradziono mu z kieszeni marynarki 90 zł. w różnych banknotach.

Awantury i opilstwo:

Dnia 8 bm. wszczęli awanturę i bójkę na pl. Teodora Bernard Streig zam. Objazdowa 2 i Jakób Reichert r. Donner, zam. Gazowa 4, handlarze mlekiem, podczas której pooblewali się nawzajem mlekiem, ponadto Streig uderzył Reicherta, rozbił 30 l. **bańkę napełnioną mlekiem** do **nieprzytomności. (????)**

Żebractwo i włóczęgostwo:

Wawrzyńca Macha, lat 21, za żebractwo na Targach Wsch. oddano do aresztów pol.

Za **włóczęgostwo** oddano do aresztów pol. Parańskę Tatarczuk, lat 25 oraz **Ewę Sterecką, lat 22.**

Różne:

Dnia wczorajszego zmarł nagle na udar serca Matjaszek Ludwik, lat 80 weteran z roku 1863.

*

A gdzie podziały się te sprawy, o których przedewszystkiem prasa winna wiedzieć? Co dzieje się z aferą **„Światka eleganckiego“,** którą prowadzo referent I. Brygady wyw. **Bandrowski?** Dlaczego policja dotychczas milczy o **wykryciu fabryki świadectw dojrzałości** (Brygada I.) (stało się to kilka tygodni wstecz); co stało się z **fałszerzami duplikatów patentów skarbowych;** dlaczego nie podano do wiadomości prasy **buntu robotników tytoniowych w Winnikach; co dzieje się z morderstwem rabunkowem dokonanem pół roku temu na Feuersteinowej kucharce Meibluma;** czy wykryto mordercę ś. p. **Jajkowej?**

Doprawdy, czas najwyższy, aby społeczeństwo dowiedziało się raz wreszcie, **co policja robi?** Jakie są wyniki tej pracy, jednem słowem **czy i o ile można policji tej ufać!**

POWIATOWE KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy o organizacji **powiatowych Kas Oszczędności** na terenie Rzeczypospolitej. Po zaopinjowaniu wojewodów, projekt będzie skierowany do Rady Ministrów.

OD ADMINISTRACJI:
Czas odnowić prenumeratę na wrzesień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Banki polskie straciły 9 miljonów dolarów.

Warszawa, (Tel. wł.)

„KurjerPolski" donosi o straceniu dziewięciu miljonów dolarów, poniesionych przez banki polskie w staraniach o dzierżawę monopolu spirytusowego w Turcji. Jak wiadomo do konkursu stanęły kapitały niemieckie ze szwajcarskiemi i polskie z włoskiemi. Oba koncerny ofiarowały po 3 miljony dolarów. Niemcy nie chcąc dopuścić Polski, podniosły cenę do 12 milj. dolarów, zaś nasz przedstawiciel bez porozumienia się z Włochami ofiarował również 12 miljonów. Banki szwajcarskie wycofały się, jak również i Niemcy. Włosi dowiedziawszy się o tak wysokiej sumie również z oferty się wycofały.

—oo—

O zniesienie przybudówki na Zamku królewskim.

Warszawa, (Tel. wł.).

W sferach, zajmujących się restauracją Zamku Królewskiego w Warszawie jest dyskutowana bardzo poważnie **sprawa zniesienia tej części zamku, dobudowanej przez Rosjan, która przylega do bramy grodzkiej**, znajdującej się od strony wjazdu. W omawianej przybudówce znajdują się t. zw. **schody Rady Regencyjnej**, przez które wchodzi dzisiaj publiczność, zwiedzająca Zamek. Zniesienie jej **odsłoniłoby znacznie pałac Pod Blachą**, ułatwiłoby dojazd do niego i wydobyłoby bramę grodzką, znajdującą się dzisiaj w kącie między głównem skrzydłem Zamku, a pawilonem dobudowanym.

Sprawa zniesienia przybudówki **nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta**, chociaż w komitecie odbudowy Zamku znajduje bardzo poważne poparcie szczególnie wśród architektów, zajmujących się sprawami zabytkowemi.

Sekta „sobotników".

Lwów, 10 września.

Do kolekcji sekt, znajdujących się w granicach Polski, należy dodać jeszcze jedną: **sobotników.** Odnalazł ją p. Urjasz **Gliklich w okolicach Łucka.** Kolebką sekty jest Rosja; tam, nad brzegami Wołgi, za panowania Mikołaja I. powstała i poczęła się szerzyć ta **dziwna słowiańska odmiana mozaizmu.**

Po wojnie została zawleczona i **do Polski.** P. Gliklich słyszał oddawna **o istnieniu sobotników na Wołyniu,** lecz nikt nie mógł mu wskazać dokładnie ich pobytu. Uczynił to przypadek. Znajdując się w jednej z drukarni w Łucku, p. Gliklich zauważył świeżą odbitkę p. t.: **„Nowa prawdziwa droga do życia".** Odezwa zawierała czystą ideologię sobotników. Dowiedziawszy się od właściciela drukarni, że nakładcą odezwy jest ruski chłop, Stefan **Bachniuk, starszy zgromadzenia sobotników,** zamieszkały we wsi Boguszówce. 8 klm pod Łuckiem p. Gliklich natychmiast udał się na miejsce, by zrobić z Bachniukiem szczegółowy wywiad.

Jest nas obecnie 178 osób, mówił Bachniuk, tak w Boguszówce, jak w kilku sąsiednich wioskach: Tychowszczyznie, Krasawicy, Wilczynie i t. p. Ja jestem starszym zgromadzenia... Zbieramy się na nabożeństwo w prywatnych domach.

Świętujemy wyłącznie soboty.

Obrazy odrzucamy, jak też posągi świętych. Wystrzegamy się wieprzowiny. Na grobach nie stawiamy krzyżów tylko drewniane znaki na wzór żydowskich.

Bachniuk został sobotnikiem jeszcze przed wojną pod **wpływem czytania Biblji i rozmów z żydami.** Za propagandę nowej sekty został pozbawiony praw obywatelskich i wsadzony do więzienia w 1914 r., akurat przed wybuchem wojny.

Sobotnicy dzieci nie chrzczą, nie poddają ich również obrzezaniu. Gdy dziecko ma 8 lat odmawia się nad niem specjalną modlitwę... Małżeństwa kojarzą się bez żadnych obrzędów. Nazwiska nowożeńców notuje Bachniuk do specjalnej książki wogóle prowadzi on całą, jak się wyraża „metrykację". Artykuł kończy się słowami Bachniuka, w których starszy sobotników wypowiada swoje najgłębsze przekonanie, że do zbawienia prowadzi jedna tylko droga: **droga starotestamentowych proroków.**

Z tego wywiadu wynika **że sobotnicy przestali być chrześcijaninami.**

(odrzucają chrzest) **lecz nie zostali również mozaistami - żydami** (nie przyjmują bowiem obrzezania, talmudu, świąt żydowskich, prócz soboty).

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W PIEKARNIACH WARSZAWSKICH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Sprawa umowy w piekarniach warszawskich została pomyślnie załatwiona. Umowa została zawarta przez 7 większych młynów warszawskich. Strajk został zakończony. Dziś wszyscy robotnicy przystępują do pracy.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 11. 9. 26

JERZY EUGENJUSZ PŁOMIEŃSKI. 1

Najnowsza powieść Stef. Grabińskiego.

Można Stefanowi Grabińskiemu zarzucać w imię zdrowia społecznego brak instynktu życia i ucieczkę przed niem w niesamowite państwo psychopatologji, można się nie zgadzać z supremacją w jego twórczości tajemnej wiedzy, magji, okkultyzmu i t. d. na niekorzyść obrazu realnego życia, można potępiać irrealizm autora „Demona ruchu", rzekomo pozbawionego zainteresowania — dla socjalnej czy społecznej rzeczywistości — faktem pozostanie nawet mimo to, że twórczość jego jest zjawiskiem w literaturze polskiej bezwzględnie nowem, niezwykłem, nie mającem za sobą żadnych modeli i pierwowzorów literackich. Przy porównawczem zaś zestawieniu jej z pokrewną gałęzią literatury zachodniej (A. E. T. Hoffman, E. A. Poe, Villiers de l' Isle A, Steverson, Meyrinck, Evers, i t. d.) nawet pedantyczni wpływologowie przyznać muszą, że posiada ona styl odrębny, swoisty i niezawisły. Grabińskiemu dzieje się niemała krzywda, tem dziwniejsza, że pisarz ten odbywa stale wytrwały pochód twórczy wzwyż — nie zadowalając się, jak tylu jego młodszych kolegów po piórze — zdobytymi wawrzynami. Był czas, gdy każdemu jego wystąpieniu literackiemu, towarzyszyły dytyramby ze strony najpoważniejszych krytyków. Mówiono nawet o szkole lit. Grabińskiego. (Naśladowcą jego jest nowelista warszawski Stan. Czosnowski). Dzisiaj, chociaż talent jego dojrzał bardziej, a krąg zainteresowań artystycznych rozszerzył się — obejmując nowe pola i horyzonty — stosunek krytyki do niego stał się niezrozumiale wstrzemięźliwy, zagadkowo niejasny a czasami nawet wyraźnie złośliwy w swych pretensjonalnych zarzutach. Grabiński dał krytykom swoim świetną odprawę w autobiograficznym rozdziale swej najnowszej powieści p. t.: „Cień Bafometa" (rozdz. „U Wrześniaka"), stwierdzając słusznie, że niewielu jest w krytyce polsk. kompetentów, którzy dopracowawszy się do wysokości jego dzieła, mają wtedy doplero prawo i mogą pisać o nim rzeczoznawczo. A rzecz to naprawdę niełatwa. Grabiński posiada bowiem niepospolitą erudycję (zwłaszcza z dziedziny filozofji, psychologji, psychopatologji, okkultyzmu i wogóle całej t. zw. wiedzy tajemnej), która jest jakby podglebiem jego tworu literackiego, tworu o podłożu wybitnie intelektualnem, mimo jego irracjonalnego tonu i rytmu duchowego.

Najnowsza powieść Grabińskiego „Cień Bafometa" — jest próbą bezpośredniego zbliżenia się do życia. Dotychczasowy irrealista staje w niej świadomie wobec pytań socjalno - społecznych, usiłuje dotrzeć do tajników żywego miąższu współczesności, porzuciwszy grząski ląd indyferentyzmu społeczno - moralnego. Ktoby szukał genetycznych ścieżek „Cienia Bafometa", pragnąc ustalić stopień rozwojowej ciągłości tego utworu w stosunku do poprzednich, odnalazłby niezawodnie luźny, może zamierzony, lecz niedostatecznie sprecyzowany artystycznie — związek między nim a poprzednią powieścią „Salamandrą". To, co w „Salamandrze" jest konturowe, zamglone i nieświadomie zatarte, „walka białego maga z nowoczesną Canidją", czarownicą Kamą, — symbolizująca odwieczny pochód przez gościniec wieków — dwóch wrogich sobie, zaciekle zmagających się sił tworzenia i burzenia, żywiołów Dobra i Zła, ormuzdyzmu i arymanizmu, to wysuwa się w „Cieniu Bafometa" na plan pierwszy wyraźnie i dosadnie. W „Salamandrze" odbywa się walka tych dwóch potęg na płaszczyźnie irracjonalnej, niejako poza życiem, więc wynik dla życia samego, jako tego terenu, na którym jedynie mogłaby bytu wszelkie mapy i tablice wartościowań i ustosunkowań etycznych — jest najzupełniej obojętny. „Cień Bafometa" jest powieścią o życiu, próba odkrycia hierarchji jego najwyższych wartości, na których możnaby zbudować współczesność. Pomian i Pradera — dwie główne postacie tej powieści — to dwa wcielenia walczących z sobą antynomij dobra i zła, — dwa przeciwległe bieguny systemów życia i jego możliwości. Stabilizacja jednego z tych systemów mą zadecydować o strukturze duchowej ludzkości i typie jej kultury, by przynieść ostateczne zwycięstwo albo twórczej pracy idealizmu, opartego o dogmat duszy albo jedynowładztwu materjalizmu, opartego o dogmat rozumu. Grabiński przy całym swoim wyraźnym antiracjonalizmie i przy wyraźnej nielojalności w stosunku do istniejących form życia w którem widzi podobnie jak wielu zresztą pisarzy — pandemonion zła, przeniósszy powyższe zagadnienie psychologiczne i filozoficzne na niwę polityki nie daje jednak zdecydowanej odpowiedzi: kto właściwie zwycięża? Śmierć ministra Pradery — wynik podświadomego czynu Pomiana — jest klęską moralną i duchową tego ostatniego. Pomian traci bowiem w następstwie równowagę moralną, traci bezcenny skarb wiary w słuszność swojej sprawy, i staje w tragicznej rozterce z sobą samym przed dylematem prawa moralnego — wszelkiej zbrodni. To samo załamanie wewnętrzne, które przeżywa Raskolników. Dostojowskiego („Zbrodnia i kara") lub Mickiewiczowski Wallenrod — przekształci w dekadencję jego wolę czynu (przynajmniej zamierzonego). I oto z tego, który zamierza budować ideową współczesność pozostaje nowożytny Hamlet, chory na histerję sumienia.

(Dok. nast.).

—oo—

Z przechadzek po „Targach Wschodnich".

Lwów, 10 września.

BAJECZNA WYSTAWA.

Tak jak Toruń z pierników, słynie Lwów z wyrobu **znakomitej czekolady.** Zawdzięczamy to znanej i cenionej firmie **Jan Höflinger,** która wystąpiła na Targach Wschodnich z dwiema wspaniałemi wystawami, a to **w pawilonie Polskiego Banku Przemysłowego i na wystawie spożywczej w pawilonie Centralnym.**

Specjały i cacka, ugrupowane w tych stoiskach nęcą oczy i kuszą podniebienie, zwłaszcza, jeśli się wie, **że są to wytwory pierwszorzędnej jakości.**

Znany wszak wyborny smak owych przeróżnych czekolad **Höflingera** — mlecznych, migdałowych, gorzkich, pomarańczowych, szwajcarskich, owych pralinek, pomadek, pastylek, „kocich języczków" i jak tam jeszcze one się nazywają — jeśli zaś kto nie zna, a jest amatorem czekolady, niechże pójdzie wybierać i próbować. Zarazem będzie mógł napatrzeć się umieszczonym na wystawie spożywczej misternym przedmiotom, jak czekoladowemu **modelowi fabryki, figurkom królów polskich,** prześlicznemu **orłowi,** które w całości wyrobione zostały z czekolady, jakby przyszły wprost z bajki o wróżce, mieszkającej w domku cukrowym.

W pawilonie zaś Polskiego Banku Przemysłowego mamy **przegląd wszystkich wyrobów,** jakie wytwarza **fabryka Höflingera,** oraz obraz fabryki i jej maszyn, przedstawiony na licznych zdjęciach fotograficznych. Wytwórnia **ta stoi** pod każdym względem tak wysoko, że nie potrzebuje obawiać się konkurencji wyrobów zagranicznych i z tego powodu zajmuje **bardzo poważne miejsce w przemyśle krajowym.**

*

Z wystawców branży chemicznej na „Targach Wschodnich" wystąpiła najokazalej **„Saturnia"** S. A. jako największa w Polsce fabryka przetworów tłuszczowych.

Kioski **„Elida" i „Radion"** należy do najefektowniej urządzonych. — Szlachetna prostota w połączeniu z wysoce estetycznem doborem barw i form, zasługóują na specjalne wyróżnienie.

Tym razem śmiało można powiedzieć, żt pierwszorzędny towar, ma także pierwszorzędną reklamę.

Jest bardzo pocieszającym objawem, że firma krajowa, zarówno swym towarem, jak i doborem reklamy, może śmiało równać się z największemi w tym zakresie przedsiębiorstwami zachodnio - europejskiemi.

Plakat **„Elidy" o potężnych** rozmiarach i trzymany w tonie złotawo-czarnem, umieszczony w kioskach reklamowych „Targów Wschodnich" zwraca powszechną na siebie uwagę.

Szczególne zainteresowanie wzbudza nowy środek samopiorący **„Radion",** który już dziś nazwać możemy mydłem **przyszłości.**

Zainteresowanie kupców i zwiedzających jest ogromne.

—o x o—

Kurjer lotniczy.

UZNANIE DLA POLSKIEJ ŻEGLUGI POWIETRZNEJ.

Najpoważniejsze czasopismo lotnicze włoskie „L'ala d'Italia" w numerze wrześniowym poświęca dłuższy artykuł Polskiej Linji Lotniczej, w którym z pełnem uznaniem podkreśla wzorową organizację tego Towarzystwa.

KARKOŁOMNA AKROBACJA W POWIETRZU.

Miss Mabel Cody — siostrzenica słynnego akrobaty, Buffalo Bill, podtrzymuje godnie honor rodzinny. Miss Cody udało się mianowicie jadąc łodzią motorową po jednem od jezior Florydy **złapać w trakcie jazdy za drabinke sznurowa, zwieszającą** się z szybującego nad temże jeziorem samolotu i **wdrapać się na płatowiec.** Karkołomny ten popis nie jest bynajmniej pierwszym tego pokazem — przynajmniej... w Ameryce.

NIEUDANY CZESKI LOT DYSTANSOWY.

„Prager Presse" donosi, iż lot pilota **Jira** na samolocie czeskiej konstrukcji Avia BH 9, o silniku Walter 60 MK. podjęty w dniu 26 b. m., nie udał się z powodu warunków atmosferycznych. Jira pragnął zdobyć rekord długości drogi bez lądowania.

KURJER TEATRALNY.

REPERTUAR TEATRU NARODOWEGO W WARSZAWIE.

Repertuar Teatru obejmuje imponującą liczbę arcydzieł literatury polskiej i klasycznej. **Fredry** „Śluby panieńskie", „Damy i Huzary", „Dożywocie", „Wielki człowiek do małych interesów", „Pan Goldhab" (z Frenklem), Słowackiego „Król Agis", „Sen srebrny Salomei", Wyspiańskiego „Akropolis".

Z autorów współczesnych **Przybyszewskiego** „Mściciel", Nowaczyńskiego „Komendant Paryża", **Wreczyńskiego** „W miłosnym labiryncie" (komedja, **Perzyńskiego** „Dwie siostry", **Kiedrzyńskiego** „Romans florencki" i **Grubińskiego** „Oszalałe serca".

Z literatury klasycznej dane będą „Ptaki" **Arystofanesa**, „Król Edyp" **Sofoklesa**, „Pierścień fatalny" (Sakuntala) **Kalidasa**, „Szkoła żon" **Moliera**, „Romeo i Julja" **Szekspira**, „Świecznik" **Musseta** i „Zakochani małżonkowie" **Goldoniego**". Z literatury współczesnej ujrzymy utwory sceniczne **Schramecka, Bernarda Shaw, Geraldy, Maeterlincka, Claudela Strindberga,** oraz dwie komedje z bieżącego repertuaru francuskiego.

Na przedstawieniach popularnych wystawiane będą sztuki z klasycznego repertuaru, a więc komedje Fredry „Cyd" **Corneilla**", „Skąpiec" **Moliera**, „Dziady" **Mickiewicza**, „Ptaki" **Arystofanesa**, „Uriel Akosta" **Gutzkowa** i wielu innych.

Kurjer literacki.

Seneki Apokolokyntosis. Satyra na śmierć Cesarza Klaudjusza i jego pozgonne wędrówki do nieba i do podziemia. **Przełożył, rozprawą wstępną i objaśnieniami opatrzył Ludwik Ćwikliński. Poznań, Nakładem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Czcionkami Uniwersytetu Poznańskiego** (Skład główny w Księgarni Fiszera i Majewskiego w Poznaniu) 1926. stron 4 + 70.

Epoka dzisiejsza zdawałoby się że nie sprzyja zainteresowaniu się światem starożytnym. A jednak, może prawem kontrastu, może też i dzięki uderzającym podobieństwom, jakie zachodzą między swiatem dzisiejszym a (poźniejszą zwłaszcza) starożytnością, wreszcie dzięki niezwykłej dramatyczności pewnych postaci i okresów historji starożytnej (por. Quo vadis?), ten świat dawno zaginiony interesuje nas w stopniu może wyższym niż dawniejsrze pokolenia. Przyczynia się do tego i ewolucja, przez jaką przeszła nauka filologji klasycznej: z typowo suchej, oderwanej od życia dyscypliny, stała się nauką żywą, wgłębia się coraz lepiej w duszę antyczną, odkrywając w niej wiecznie żywe, wiecznie te same i ogólno-ludzkie cechy i zjawiska. I polska nauka nie pozostaje pod tym względem w tyle za innemi, dość wspomnieć ze starszych prace Morawskiego i Zielińskiego, i cały szereg młodszych. Do tego typu prac należy też wydana świeżo przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk praca zasłużonego badacza starożytności, Ćwiklińskiego, zawierająca przekład satyry Seneki wraz z obszernym, doskonale dzieło tłumaczącym komentarzem. Satyra sama interesuje tak zę względu na autora, który odegrał tak wielką rolę w kulturze średniowiecznej (jako moralista) i nowożytnej (dramat humanistyczny wzorował się na jego tragedjach, jak też i ze względu na epokę, do której należy, epokę może najbardziej dramatyczną w całej historji rzymskiego imperjum. Rzecz cała nader interesująca i godna bliższego z nią zapoznania się.

Arytmetyka handlowa. Opracował Henryk Chankowski. Dyrektor Kursów Buchalteryjno-handlowych. Dopełnił Janusz Kwieciński, profesor arytmetyki handlowej w Szkole Nauk Politycznych. Wydanie IV. zeszyt 2. 3. 4 i 5 (koniec). str. od 113—480. Nakład kursów Buchalteryjnych H. Chankowskiego. **Skład główny księgarnia Gebethnera i Wolffa.** Cena za całość 5 zeszytów zł. 5. Treść: Tabela skrócona miar, wag i monet wszystkich państw. Ułatwienia, skrócenia i uproszczenia w 4-ch działaniach arytmetycznych. Liczby przybliżone. Miary i wagi. Rachunki z walutą angielską. Procenty i promile. Dyskonto weksli. Rachunki bieżące metod. dodatniej, ujemnej, drabinkowej i saldowej. Rachunki towarowe. Kalkulacje handlowe i fabryczne. Papiery procentowe. Pieniądze. Monety. Złoto i srebro w sztazach i wyrobach. Dewizy. Arbitraże: towarowe, na złoto i srebro, na pieniądze, na papiery procentowe i wekslowe. Arytmetyka ta przeznaczona jest dla szkół handlowych, kursów Buchalteryjno-handlowych i Wyższych Zakładów Handlowych.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Pod redakcją znanego historyka sztuki i muzeologa, dra **Mieczysława Tretera,** zaczęły wychodzić **„Monografje artystyczne",** z których każda, oprócz tekstu pióra doskonałych znawców przedmiotu, zawiera 32 reprodukcje, drukowane jednostronnie na kredowym papierze. Są to dziełka, przeznaczone dla szerokiego ogółu, o czem wymownie świadczy niska cena wydawnictwa, mimo wielkich kosztów nakładu. Czytelnik znajdzie w nich życiorysy i jasną syntezę twórczości mistrzów dawnych i współczesnych, oraz zaznajomi się dokładnie z ich dziełami, które nauczy się rozumieć. Nazwiska redaktora i autorów monografij dają zupełną pewność, że stoją one na wysokości zadania i że, jak pisze jeden z recenzentów, „staną się napewno szeroko znane i rozchwytane, na co w zupełności zasługują". Dotychczas wyszły następujące tomy: I. **Stanisław Wasylewski:** „Portret kobiecy w Polsce XVIII wieku"; II. **Stefania Zachorska:** „Matejko"; III. **Szczęsny Rutkowski:** „Edward Wittig"; IV. **Stanisław Woźnicki:** „Wł. Skoczylas"; V. **Tadeusz Szydłowski** „Jacek Malczewski". (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena każdego tomu zł. 3).

*

Opowiadanie znanego pedagoga i popularyzatora - przyrodnika, E. **Dyakowskiego** p. t.: **„Z puszczy Białowieskiej"** ma za treść wycieczkę, gromadki uczniów celem zwiedzenia puszczy. Na tem tle autor opisuje barwnie i zajmująco przyrodę puszczy, jej dzieje i stan dzisiejszy. Opowadanie zawiera rozdziały o ostatnich losach puszczy, zwłaszcza zaś w czasie wielkiej wojny, oraz o roli i znaczeniu tego naszego „Parku Narodowego". (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł 3).

*

Szkice, wrażenia i rozmyślania składające się na tom „Pejzaży sentymentalnych" **Jarosława Iwaszkiewicza,** cechuje wielka powaga i wielka oryginalność. Niema w nich nic z szablonu, nic z płytkiego pospolitego dążenia do efektu, nic z napuszoności, dźwigającej na wysokich szczudłach nikłe, wątłe kształty. Wielka poetyczność a zarazem umiejętność odnajdywania filozoficznej głębi w wypadkach najpospolitszych i ludziach pozornie najzwyklejszych. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 4.50).

*

Ukazał się tom nowel **Eustachego Czekalskiego** p. t.: „Najukochańsze miasto". Oprócz noweli tytułowej zawiera on kilkanaście innych opowiadań, interesujących zarówno formą, jak i tematami. Utwory te nietylko odtwarzają całą galerję typów i zdarzeń, ale i celują bądź ciekawym i oryginalnym pomysłem, bądź trafnem podpatrzeniem figur, bądź wreszcie żywo i plastycznie odmalowaną sceną. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 3).

KATASROFA SAMOLOTOWA.

Wilno. (Tel. wł.). W rejonie Bujwidy spadł w południe samolot wojskowy. Aparat uległ zniszczeniu. Pilot porucznik **Grabowski ciężko ranny.**

—oo—

Obrady Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa, 9. 9. (PAT.) Ogólne Zgromadzenie Ligi Narodów prowadziło dziś w dalszym ciągu dyskusę nad **sprawozdaniem o działalności Rady i sekretarjatu za rok ubiegły.**

Lord Cecil stwierdził, że **wiele zawartych pod egidą Ligi Narodów umów międzynarodowych nie zostało dotychczas ratyfikowanych,** tak np. umowa dotycząca handlu bronią nie jest ratyfikowana przez żadne państwo. Przechodząc do zagadnień właściwej działalności Ligi Narodów zgłasza mówca rezolucję, która **wzywa ogólne Zgromadzenie do sprecyzowania zadań wchodzących w zakres działalności Ligi Narodów.** Rezolucję przyjęto oklaskami.

Trzeci mówca delegat Salwadoru **Guerrero** w mocnych słowach mówił o **przesileniu czekającem Ligę Narodów** i zaznaczył, że obecne roz wiązanie trudności jest tylko tymczasowe. Najgłębszą przyczyną kryzysu jest **nierówność w traktowaniu goszczególnych członków Ligi a następstwem tego jest fakt, że dziś stoją poza Ligą zagniewane Argentyna, Brazylja i Hiszpanja.** Jest czas naprawić zło i stworzyć równowagę i sprawiedliwość. W interesie demokracji muszą być poczynione w Lidze Narodów rzeczywiste ofiary. Jest to jednak obowiązkiem nie małych państw. **Drogę do tego winny wskazać wielkie mocarstwa.**

Po przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów.

Londyn, 9. 9. (PAT.) Omawiając sprawę przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów **„Daily Nevs"** spodziewa się, iż Niemcy postępować będą odtąd ze szczerością nie poświęcając interesów Ligi Narodów dla interesów prywatnych. **„Westminster Gazette"** pisze, iż naród angielski zgadza się na udział Niemiec w Lidze Narodów przy rozwijaniu ducha ściślej współpracy nad cywilizacją Europy. **„Daily Telegraph"** zaznacza, iż do Niemiec będzie należało skłonić do milczenia tych, którzy przepowiadali, iż Niemcy zamierzają wykorzystać nową sytuację dla prowadzenia intryg oraz popierania nadmiernych reklamacji.

OPINJA PRASY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 9. 9. (PAT.) Większość dzienników wyraża zadowolenie z powodu jednogłośnej uchwały Ligi Narodów, oraz podkreśla, że **przyznanie Polsce miejsca półstałego jest obecnie pewne.** Niektóre pisma wyrażają pewne **obawy co do przyszłego zachowania się Niemiec,** spodziewają się jednak, że Niemcy wejdą obecnie stanowczo na drogę pokoju. Dzienniki zauważają, że w dniu wczorajszym dokonano w Genewie **nowego kroku na drodze do pokoju na której Locarno było pierwszym etapem.** Prasa wychwala przytem jednogłośnie Brianda wielkiego budowniczego układów locarneńskich.

„Ere Nouvelle" widzi w przystąpieniu Niemiec do Ligi **objaw poddania się dyscyplinie europejskiej energji narodowej.**

„Matin" zaznacza, iż Francja wyrzekła sie uraz i uprzedzeń a nawet słusznych pretensji, aby móc żyć w harmonji z wczorajszą nieprzyjaciółką.

POLSKA UNICESTWI ZAKUSY NIEMIECKIE.

Berlin, 9. 9. (PAT.) **„Preussische Kreuzzeitung"** wita wstąpienie Niemieć do Ligi Narodów nader życzliwie i pisze z tej racji, że wskutek utworzenia polskiego mandatu, jak i wynikającej stąd możności polskiego veta, **unicestwioną będzie każda próba Niemiec zmierzająca do rewizji wschodnich granic Rzeszy przy pomocy Ligi Narodów.**

„Deutsche Tageszeitung" pisze, że **polskie miejsce półstałe w Radzie uszczupla znaczenie stałego mandatu Niemiec.** Zdaniem pisma nacjonalistycznego należy się liczyć nietylko z 6. letnim pozostawieniem Polski w Radzie, ale z możliwością, że **po upływie tego terminu Polska ponowi starania, aby miesce połstałe zamienić na stałe.** Istnieje niebezpieczeństwo, że w ten sposób Polska będzie miała możność unicestwiania dążeń niemieckich do zmiany postanowień traktatu wersalskiego.

NIEZADOWOLENIE NACJONALISTÓW GDAŃSKICH.

Gdańsk, 9. 9. (PAT.) Prasa niemiecko - gdańska podkreśla z naciskiem znaczenie **wejścia Niemiec do Ligi Narodów dla Gdańska,** albowiem do rzędu mocarstw, którym powierzono opiekę nad Gdańskiem przystąpiły wczoraj także Niemcy.

Jedynie organ nacjonalistyczny **„Danz. Allg. Zeitung"** wyraża oburzenie z powodu wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, oświadczając, że wczoraj minister **Stresemann** poraz drugi dobrowolnie uznał traktat wersalski i zdradził irredentę niemiecką. Główną przyczyną oburzenia organu nacjonalistycznego jest jednak fakt, że **wpływ jaki Niemcy zamierzały osiągnąć w Lidze Narodów został zneutralizowany przez równoczesne przyznanie Polsce miejsca w Radzie Ligi Narodów.**

Kombinacje genewskie.

Przyszły skład Rady Ligi Narodów.

Berlin, 9. 9. (PAT.) Donoszą z Genewy, że **Briand i Chamberlain zapytywali telegraficznie Madryt, czy Hiszpanja reflektuje na zarezerwowanie dla niej noobieralnego miejsca w Radzie.** Na wypadek zgody ze strony **Primo de Rivery, przyszły skład Rady będzie następujący:**

Stałe miejsca: Francja, Anglja, Włochy, Japonja, Niemcy.

Niestałe na trzy lata, z prawem reelekcji: Polska, Hiszpanja, Chiny. Niestałe na dwa lata: Holandja, Rumunja i Kuba. **Niestałe na jeden rok:** Belgja, Kolumbja i Urugwaj.

Oficjalny akt przyjęcia Niemiec.

Genewa, 9. 9. (PAT.) Na jutrzejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów nastąpi **oficjalny akt wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** Przewodniczący Zgromadzenia **Nincicz** zwróci się do delegacji niemieckiej z mową powitalną, na którą odpowiadając minister Stresemann wygłosi mowę w języku niemieckim, która będzie następnie przetłumaczona na języki angielski i francuski. Wreszcie zabierze głos Briand.

Po 10 minutowej przerwie wznowioną będzie dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Rady i sekretarjatu.

Przybycie delegacji niemieckiej do Genewy.

Genewa, 9. 9. (PAT.) Dziś o godzinie 5.25 po południu **przybyła tu delegacja niemiecka z ministrem Stresemannem na czele.** Z dworca gdzie powitał ją niemiecki konsul generalny Aschmann delegacja udała się wprost do hotelu Imperial.

ZATONIĘCIE OKRĘTU NA BAŁTYKU.

Ryga, 9. 9. (PAT.) W czasie burzy **zatonął tu statek przybrzeżny.** 10 osób załogi i 30 pasażerów zatonęło. Przypuszczają, że przyczyną katastrofy było natknięcie statku na **minę.**

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI ROZPOCZĄŁ URLOP.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Dnia 9. b. m. rozpoczął urzędowanie w Ministerstwie spraw wojskowych w zastępstwie przebywającego na urlopie Marszałka Piłsudskiego I. wiceminister **Konarzewski.**

PERSONALJA.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Pułk. Szt. Gen. Bolesław **Wieniawa-Długoszewski,** obejmie w najbliższym czasie **dowództwo 14 p. uł. stacjonowanego we Lwowie.**

P. Min. Raczyński we Lwowie.

Lwów, 9 września.

Pan minister rolnictwa dr. Aleksander **Raczyński** przybył dziś rano do Lwowa **celem zwiedzenia Targów Wschodnich** a specjalnie działu rolniczego. Powitany i oprowadzany po placu przez Dyrekcję Targów wyraził się pan minister bardzo pochlebnie o wrażeniach odniesionych z tegorocznej wystawy z r. 1926 pod mocząc, że dział rolniczy, który się tak pięknie rozwija, powinien być i nadal otoczony ze strony Zarządu Targów szczególną opieką.

Pan minister zabawi we Lwowie do soboty 11 b. m.

REWIZYTA MINISTRA RACZYŃSKIEGO WE WIEDNIU.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Minister rolnictwa **Raczyński,** udaje się 16 b. m. do Wiednia, aby **rewizytować austrjackiego ministra rolnictwa** w związku z jego wizytą w Polsce w roku ub. P. Raczyńskiemu towarzyszyć będą przedstawiciele polskich sfer rolniczych.

KONGRES FIDACU PRZENIESIONY DO KRAKOWA.

Warszawa, 9. 9. (PAT.) Pierwsza część programu obradującego w Warszawie **kongresu FIDAC-u została dziś zakończona. Dalsze obrady** odbywać się będą **w Krakowie,** dokąd **dzisiaj wyjechali uczestnicy kongresu.**

WIZYTA ESKADRY FRANCUSKIEJ W GDYNI.

Warszawa, 9. 9. (AW.) Dziś przybyła do Gdyni **eskadra kontrtorpedowców francuskich w sile 5 kontrtorpedowców i 5 łodzi podwodnych.** Flotę francuską przyjęło dowództwo polskiej floty wojennej. Goście zwiedzą Puck i Hel. Dnia 10 b. m. wyjadą do Warszawy, **gdzie będą podejmowani obiadem.**

—o—

PO REWOLCIE WOJSKOWEJ W HISZPANJI.

Paryż, 9. 9. (PAT.) Według doniesień **„Journal'u"** z Madrytu, liczba oskarżonych oficerów wynosi **2400 osób, w czem 61 genrałów, 150 oficerów ma stanąć przed sądem wojennym.** Najcięższej poszlakowani są oficerowie wykładowcy Akademji wojennej w miejscowości Fagovia, którzy byli inicjatorami ruchu rewolucyjnego.

—oo—

Węgry uznały W. ks. Cyryla.

Białogród. (Tel. wł.)

„Polityka" donosi, że w Budapeszcie odbyła się uroczystość otwarcia **reprezentacji pretendenta do tronu rosyjskiego w. ks. Cyryla Włodzimierza, uznanego urzędowo przez rząd Węgier za cara Wszechrosji.** — Na drzwiach gmachu byłego konsulatu rosyjskiego w Budapeszcie, oddanego przez władze węgierskie do dyspozycji reprezentanta w. ks. Cyryla, umieszczono tabliczkę z napisem: **„Reprezentacja Jego Cesarskiej Mości Cyryla I., cesarza Wszechrosji.** Nad gmachem podniesiono uroczyście, w obecności reprezentantów rządu węgierskiego, oraz licznych zwolenników w. ks. **Cyryla, rosyjski sztandar carski.** Po ukończeniu uroczystości odbyło się przyjęcie, w którem wzięli udział członkowie rządu węgierskiego.

—o—

KRONIKA.

WRZESIEŃ
10
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Mikołaja z Tol. gr.-kat. Awhustyna Moj.

Jutro: rzym.-kat. Prota i Jacka, gr.-kat. Usikł. hł. św. Iw.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 10 bm. „Księżniczka Czardasza".
Sobota 11 bm. „Łatwiej przejść wielbłądowi..." Premjera".
Niedziela 12 bm. o 3·30 pop. „Nietoperz".
Niedziela 12 bm. o 7·30 wiecz. „Łatwiej przejść wielbłądowi".
Poniedziałek 13 „Halka".
Wtorek 14 „Król Stefan".
Środa 15 „Faust".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 10 bm. „Nasza żonusia".
Sobota 11 bm. „Teresina".
Niedziela 12 bm. o 3·30 pop. „Papa się żeni".
Niedziela 12 bm. o 7.30 wiecz. „Nitouche".
Poniedziałek 13 „Nasza żonusia".
Wtorek 14 „Księżniczka Czardasza".
Środa 15 „Nasza żonusia".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Piątek o 7·30 „Gęsi i gąski".
Sobota o 7·30 Jedyny Wieczór Humoru L. Wyrwicza.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki".
Chimera: „Luksusowe Kobietki".
Marysieńka: „Harold Lloyd i Fridolini" jako królowie bezrobotni i Antek Migdał z Zamarstynowa.
Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy" z Corinną Griffit dramat i „Musicie mieć dzieci" komedja — muzyk. humorysta Feliks Amors.

—oo—

— **Teatr Wielki** wystawia dziś, w piątek 9 bm., przepiękną, ulubioną operetkę Kalmana: **„Księżniczka Czardasza"**, z p. Heleną Miłowską, znakomitą odtwórczynią partji tytułowej, oraz p. Haliną Rapacką, ulubienicą naszej publiczności, w roli hrabianki Stazji. Inne partje pozostają w dotychczasowej, niezmienionej obsadzie.

— **„Łatwiej przejść wielbłądowi..."** świetna komedja wybitnego czeskiego autora Franciszka Langera — w doskonałym przekładzie A. B. Dostala i Feliksa Gwiżdża — ukaże się po raz pierwszy na scenie Teatru Wielkiego jutro w sobotę, 11 bm. Czarująca ta nowość komedjowa, która święci dziś prawdziwe triumfy na pierwszych scenach polskich i zagranicznych, daje po mistrzowsku nakreślony, nawskróś nowoczesny obraz środowiska społecznego z całą galerją kapitalnych typów — ujmuje też głębszą, prawdziwie twórczą ideą społeczną. Główne postacie tej komedji odtworzą nowo angażowani artyści pp. Regina Lewicka, Bronisław Dąbrowski, Władysław Ratschka i Władysław Przebiński, a dalej pp. Irena Ładosiówna, Marja Pillerowa, Hermina Rowińska, Henryk Czaki, Juljan Dobrzański, Edward Fertner i in. Próby dobiegają już do końca, pod niezawodną reżyserją p. Juljana Dobrzańskiego. Pracownia malarska Henryka Balka przygotowuje nowe, niezwykle pomysłowe dekoracje.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś, po raz drugi przewesołą farsę amerykańską Averyego Hopwooda: **Nasza żonusia"**.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

nie ustał jeszcze brzydki i nierozważny zwyczaj w Warszawie obniżania wartości urzędników w Małopolsce.

— — — — — — — — — —

dowodem tego było niedawne oświadczenie jednego z dygnitarzy. Byłoby lepiej, gdyby się był trzymał dewizy łacińskiej: „si tacuisses..." Ale prawda! Tam w Warszawie nawet wysocy dygnitarze z powodu swego domowego wykształcenia nie rozumieją po łacinie!! Więc po prostu powiedzmy lepiej by było, gdyby był milczał... Wogóle bezpodstawne ujemne krytykowanie Małopolski kompromituje nie nas tutaj, lecz stronę atakującą, nie mającą pojęcia o etyce i wysokim poziomie stanu urzędniczego w tej części kraju, stanu, który może być słusznie chlubą aparatu administracyjnego Państwa. Gorzej będzie jeśli lojalna Małopolska zacznie głośno krytykować niektóre poczynania dygnitarzy warszawskich. A tematu jest dużo, o, bardzo dużo!! Tylko, że my tu jesteśmy wyrozumiali na nieporadność i... niefachowość młodych naszych władz centralnych i wstydzimy się za nie... po cichutku!!

rrr.

— **Fatalny diablik drukarski.** We wczorajszej rubryce: „Mówią, że..." ma być **„sfery urzędnicze, stojące istotnie wysoko moralnie"**, a nie „sztucznie moralnie", jak mylnie wydrukowano.

„Jest rozum w butach" o ile jest to obuwie wyrobu krajowego „Marko". **Przekonajcie się prosimy w Pawilonie Pałacu Sztuki przy Stoisku nr. 50. o społecznej i materjalnej wartości naszej pracy.** Do nabycia po cenach fabrycznych: całe i półbuciki czarne zł. 34.80, bronzowe zł. 35.80, lakiery zł. 41.80. we Lwowie Schweitzer i Falbel, ul. Leona Sapiehy 33, „Laffayette„ ul. Akademicka, L. Stammer, ul. Leona Sapiehy 33, J. Rothhausler ul. Piekarska L. 1. a, Teodor Skrzypek Pasaż Mikolascha 23, oraz we wszystkich innych miastach Polski, — **Fabryka Obuwia „MARKO".** 2648.

— **Ostatnie przedstawienie „Gęsi i gąsek".** Dziś tj. w piątek daje Teatr Mały poraz ostatni „Gęsi i Gąski" w koncertowem wykonaniu i stylowych kostjumach. W sobotę, jak już donosiliśmy, jeden wieczór humoru znakomitego L. Wyrwicza.

„Asais". W pierwszych dniach przyszłego tygodnia wchodzi na afisz Teatru Małego przepyszna sztuka współczesna Verneuilla w przekładzie Gustawa Olechowskiego. Komedja ta pełna świetnego komizmu i przepysznych żywych sytuacji od długiego czasu nie schodzi z afisza teatru warszawskiego a ponadto grana jest we wszystkich niemal teatrach światowych, Teatr Mały daje jej doskonałą oprawę sceniczną i świetną obsadę, którą tworzyć będą tacy artyści jak pp. Czajkowska, Rasińska, Orzechowski, Rasiński i inni. Nazwiska te dają gwarancję powodzenia tej świetnej komedji, którą reżyseruje taki majster w tych rzeczach, jakim jest Rasiński.

— **Bilety do Teatru Małego na Targach Wschodnich.** Oprócz przedsprzedaży biletów w biurze „Orbis" na pl. Marjackim, dyrekcja Teatru Małego celem wygody publiczności zwiedzającej Targi Wschodnie, urządziła sprzedaż tych biletów w pawilonie sztuki w kiosku „Kurjera Warszawskiego", gdzie nabywać je można od 10-tej rano aż do zamknięcia wystawy.

— **Dyrekcja Poczt i Telefonów** ogłasza: Z dniem 10 września b. r. zaprowadzone zostaną nowe relacje telefoniczne z Austrją **Lwów-Graz** i **Lwów-Bruck a. d. Mur.** Opłata za trzyminutową zwykłą rozmowę w tych relacjach wynosi 5 franków 70 centymów w równowartości złotych **według każdorazowego kursu.**

Dlaczego?

Lámpy łukowe przed i obok Teatru Wielkiego nadal nie świecą się w chwili, gdy publiczność wychodzi po przedstawieniu z Teatru. Ciemności zalegają przestrzeń przed Teatrem i wychodzący dobrze musi uważać, aby nie dostać się **pod koła automobilowe.** Chodzi tu przecież o 5 do 10 minut — tyle bowiem czasu trzeba, aby publiczność opróżniła teatr. Wydatek więc **nieduży,** ale za to praktyczny i **przynajmniej pod tym względem nadałby naszemu Teatrowi wygląd europejski. Dlaczego więc ciemno?**

—o—

— **Teatr Bagatela.** Dziś o godzinie 8 wieczór, inauguracyjne przedstawienie. Afisz zapowiada zabawną farsę C. Danielewskiego p. t. **Pst! Pst! Pst!,** bombę p. t. **Ach tak! Be, Be,** z pp. Miłkowską, Poleską, Rońskim, Akszyńskim i Warschałowskim w rolach głównych, oraz rewję p. t. **Hallo! Hallo! Hallo!** z współudziałem p. Kat. Masłowej, i znakomitej pary tanecznej Mignon, Stefańskiej, Garyńskiej, Melodysty Orkiestrę i akompanjament prowadzi prof. Osiecki.

— **Otwarcie Wystawy remontowej i Pokazu V-go Okręgu Hodowlanego koni** odbędzie się na placu Targu Wschodnich we Lwowie dnia 11 września 1926 r. o godz. 10-tej Przedpołudniem.

— **Państwowa Szkoła ogrodnicza w Poznaniu.** Od 1 października br. otwartą będzie w Poznaniu Państwowa Szkoła Ogrodnicza, (szkoła zawodowa typu wyższego), o trzyletnim okresie trwania nauki. Szkoła posiada dwa wydziały: ogrodnictwa użytkowego i ozdobnego. **Przyjmuje mężczyzn i kobiety, posiadające ukończone 6 klas szkoły średniej.** Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie sekretarjat. Zapisy na 1-szy kurs przyjmowane są do dnia 20 września br. Przy Szkole istnieją pozatem **roczne Państwowe Kursy Ogrodnictwa o odrębnym charakterze.** Prospekt kursów na żądanie. Zapisy na kursy kończą się dnia 15 września br. Adres Dyrekcji Szkoły i Kursów Poznań, ul. Noskowskiego 6. Telefon Nr. 21—45.

— **Kursy korespondencyjne języka Esperanto.** Pragnąc uprzystępnić jaknajliczniejszym rzeszom naukę jęz. Esperanto, a nie mając możności zakładania lokalnych kursów w poszczególnych **miastach** i miasteczkach Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Esperantystów „Laboro" zorganizowało **esperanckie kursy korespondencyjne,** przy pomocy których każda jednostka ma okazję gruntownego poznania Esperanta drogą wymiany listów i książek. Po informacje dotyczące powyższych kursów zwracać się pisemnie należy do sekretarjatu „Labora", Warszawa, Leszno 28. załączając znaczek na odpowiedź.

— **Esperanckie biuro informacyjne.** Chcąc przyjść z pomocą wszystkim tym, którzy pragną poznać Esperanto, względnie naukę tego języka pogłębić, Stowarzyszenie Esperantystów **„Laboro"** zorganizowało **biuro informacyjne,** którego zadaniem jest udzielanie informacji dotyczących nauki Esperanta, lektury esperanckiej, katalogowania książek **i t. p.**

Wszelkie informacje uskuteczniane są **bezpłatnie,** po nadesłaniu znaczka pocztowego na adres sekretarjatu „Labora", Warszawa, ul. Leszno nr. 28.

— **Z powodu bocznego starcia się** dwu parowozów podczas przetaczania dnia **7 b. m.** w Samborze, został ruch osobowy na przeciąg 1 godziny wstrzymany. **Ruch na linji Sambor - Sianki i Sambor - Stryj,** przywrócono o godzinie 18.30. Strat w ludziach wypadek nie spowodował ani też znaczniejszych strat materjalnych.

— **Sprzedaż miejskiego opału.** Miejski zakład aprowizacyjny, objąwszy miejski zakład opału, wprowadził dla wygody publiczności **sprzedaż asygnat na opał w sklepach miejskich.** Narazie sprzedają go **następujące sklepy:** 1) Sklep przy ul. Zyblikiewicza 51; 2) ul. Romanowicza 11; 3) ul. Łyczakowskiej 24; 4) ul. Potockiego 8; 5) ul. Zielonej 37; 6) w Pasażu Hausmana; 7) ul. Szajnochy 11; 8) ul. Kuszewicza 2; 9) ul. Łyczakowskiej 36; ul. Szeptyckich 10.

Opał ten (węgiel jaworznicki, górnośląski i drzewo) jest dostarczany **natychmiast** (na sposób przedwojenny) **we workach plombowanych do domu względnie piwnic już od 100 kg. począwszy.**

Powyższy sposób dostawy umożliwi zaopatrywanie się w opał tani w drobnych ilościach i bez osobnej dopłaty za zniesienie go do piwnicy. Dostawa we workach plombowanych zapewni odbiorcom pełną wagę.

W sklepach powyższych sprzedaje też miejski zakład aprowizacyjny **artykuły spożywcze** (kolonjalne), mięso, jarzyny i mleko. Nowa mleczarnia miejska wydawać może dziennie 15.000 litrów mleka (od krów, uznanych przez kontrolę lekarsko - weterynaryjną za bezwzględnie zdrowe).

— **Na gapę.** Przy pociągu osobowym ze Stryja, we wtorek, 7 b. m. o godz. 4-tej po poł., przeprowadził **niespodzianie kontrolę biletów** kontrolor, ukryty w pociągu. Jadący na gapę pasażerowie zaczęli uciekać. kilku z nich z narażeniem życia zeskoczyło z wozów podczas jazdy, a kilku złapano. Pociągnięci zostali do odpowiedzialności. Dyrekcja lwowska zarządziła ścisłą kontrolę, która przypuszczalnie zapobiegnie nadużyciom.

—oo—

Rewizor w opałach.

Włocławek, (Tel. wł.)

Policja tutejsza wykryła fałszywego rewizora Najwyższej Izby Kontroli państwa, który w tych dniach zgłosił się do kasy skarbowej we **Włocławku** i przedstawił legitymację urzędową, poczem dokonał jakoby **rewizji kasy, w trakcie której przywłaszczył sobie 1.000 zł. a następnie zbiegł.** Sprawcą okazał się Felis **Leśniewski,** b. kasjer kasy skarbowej ze Słubny, pow. Słubneckiego woj. Łuckie. Leśniewski został w swoim czasie **zwolniony z powodu dokonanych nadużyć. Został on aresztowany i oddany** do dyspozycji władz sądowych. Leśniewski oskarżony jest o oszustwo i kradzież.

—oo—

Sensacja w cyrku.

Budapeszt, (Tel. wł.)

W tutejszym cyrku wydarzyło się wczoraj podczas przedstawienia **tragiczne intremezzo.** Podczas występu 3 klownów, zawołał jeden z nich Morvai **„Uważać! — Nieruszać!"** — poczem wyjął torebkę papierową i wsypał sobie do ust biały proszek. Publiczność wybuchła śmiechem, przypuszczając, że jest to jakiś kawał. Tymczasem Morvai zauważył jednak, że klown, który upadł na ziemię tarza się wśród kurczów. Odwieziono go do szpitala, gdzie przyznał się, iż zażył truciznę z **powodu nieodnowienia z nim kontraktu.**

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

ZWYŻKA CENY ROPY NAFTOWEJ.

Ostatnie dni przyniosły silną zwyżkę ceny ropy przy znacznie wzmożonym popycie. Płacono za wagon ropy borysławskiej do 195 dolarów. Ropa idzie obecnie nietylko w wielkich ilościach zagranicę, ale także ma dość znaczny zbyt wewnętrzny, zwłaszcza w niektórych gałęziach przemysłu. Organizacja kartelu eksportowego postępuje znowu nieco raźniej. Jeden z głównych organizatorów kartelu wyjechał przed kilkoma dniami do Wiednia, ażeby uzgodnić tam na miejscu z dyrekcjami wielkich firm naftowych (zarządy niektórych firm polskich mają swą siedzibę w stolicy naddunajskiej) poglądy na sprawy personalne i inne. Od tych rokowań będzie zależało, czy kartel eksportowy, a raczej utworzenie nowego centralnego biura eksportowego i oddziałów w Gdańsku, Wiedniu, Londynie i Paryżu dojdzie w październiku do skutku.

STAN PLANTACJI BURACZANYCH I ZIEMNIACZANYCH.

Stan plantacji buraczanych w kraju, jak nas informują w C. T. R., w ciągu sierpnia i września znacznie się poprawił. Wedle ostatnich obliczeń zbiór tegoroczny buraków będzie nie mniejszy, niż w roku ubiegłym. Plon ziemniaków natomiast spodziewany jest gorszy o 30 prc.

GIEŁDA LWOWSKA.

Kursa akcji kształtowały się wczoraj 9 b. m. niejednolicie, częściowo nawet lekko podwyższyły się. W szczególności podrożały przy niedostatecznej podaży: Chybie, Oikos i Tespy. Przy braku towaru poszukiwano Lokomotywy i Cegielskiego. Z akcji bankowych transakcji w ilości przeszło 1000 sztuk Banku Hipotecznym. Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne. Rynek dewizowy w zaniedbaniu. Kurs dolara bez zmiany.

Kotowane: Bank Hipoteczny 0.80, 0.81; Chybie 6.90, 6.95, 7.—; Ćmielów 0.46; Gafota 0.25; Oikos 35.—; Parowozy 0.46; Tesp 20.75, 21.—.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Sytuacja na giełdzie i poza giełdą bez zmiany. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica nowa dworska z natychmiastową dostawą 43.75 zł. Pszenica nowa chłopska z natychmiastową dostawą 39.75. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 28.25. Owies nowy z natychmiastową dostawą 23.50.

Teatr Bogusławskiego przestaje istnieć.

Warszawa, (Tel. wł.)

Magistrat uchwalił przekazanie gmachu teatru im. Bogusławskiego miejskiemu wydziałowi oświaty i kultury, który ma w nim urządzać **przedstawienia sceniczne, koncerty, kino i podobne imprezy kulturalne,** przeznaczone dla szerokich warstw i młodzieży szkolnej. W ten sposób **odrzucono ofertę p. Adwentowicza** co do wydzierżawienia teatru im. Bogusławskiego.

Ze świata.

✝ **Kto wypala najwięcej papierosów?** Największym konsumentem papierosów są **Stany Zjednoczone** Ameryki Północnej. Na głowę ludności wypada rocznie 628 papierosów; drugie miejsce zajmują **Niemcy** (599 sztuk), następnie **Belgja** (534), Włochy (284), Francja (249), Szwecja (184 sztuki). W krajach rolniczych pali się znacznie mniej, aniżeli w przemysłowych. Charakterystycznem jest, że Niemcy, w których klasa robotnicza pod względem zarobków jest może najbardziej upośledzona — dzierżą w Europie prym w paleniu.

✝ **Wielki trust hotelowy w Berlinie.** W Berlinie tworzy się pod egidą domu bankowego Arnold, wielki trust hotelowy, do którego włączone będą różne hotele, a nadto restauracje **Aschinger'a,** twórcy „barów" berlińskich. **Trust buduje własne piekarnie i fabryki wędlin, rozporządza wielkimi browarami i otwiera własne rzeźnie.** Wyrób chleba obliczony jest na **miljon małych bocheńków dziennie.** Założyciele trustu rozporządzają kapitałem 15 i pół **milj. mk.**

—oo—

NADESŁANE.

Z kraju.

× **Żonobójca.** W Borysławiu zastrzelił **wczoraj** kapral Mieczysław **Rudzewicz swoją żonę.** Wróciwszy nagle po urlopie do domu dowiedział się o jej złem prowadzeniu się. Żonobójcę odstawiono do sądu wojskowego w Przemyślu.

× **Wycieczka dziennikarska do Krynicy.** Syndykat dziennikarzy warszawskich w porozumieniu z generalną dyrekcją służby zdrowia organizuje wycieczkę prasową do Krynicy z okazji zapowiedzianych w tem zdrojowisku w dniu 14 b. m. **uroczystości poświęcenia i otwarcia nowego gmachu łazienek oraz zjazdu lekarzy balneologów.** W wycieczce uczestniczyć mogą członkowie Syndykatu oraz niecziłonkowie, o ile są delegowani przez swe redakcje. — Zgłoszenia przyjmuje skarbnik syndykatu w Warszawie, **p. J. Czempiński,** ul. Święto-Krzyska 15, tel. 182-00. Wyjazd z Warszawy 13 b. m., o godz. 18-tej, pociągiem pośpiesznym Warszawa-Krynica.

× **Konkurs dla architektów polskich.** Towarzystwo opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie ogłasza w imieniu Komitetu wzniesienia pomnika bojownikom o niepodległość Ojczyzny, **konkurs dla architektów polskich na opracowanie placu Saskiego.**

Plac Saski ma być symbolem chwały i wytrwałości narodu, który powinien zachować w pamięci imiona wszystkich swoich synów, którzy walczyli o jego wolność. — Wobec tego projekt architektonicznyny ma uwzględnić istniejące już elementy, jak pomnik ks. Józefa Poniatowskiego. Projekty mają być dostarczone do godz. 1-szej po południu dnia 20 grudnia b. r., do lokalu Towarzystwa O. N. Z. P. Warszawy, Stare Miasto 32. Nagrody wynoszą 6, 5 i 4 tysiące.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Dziś początek trzydniowych zawodów lekkoatletycznych o godz. 3 popoł. na boisku Czarnych. Jutro rano i popołudniu ciąg dalszy, nadto trening samochodów i motocykli na drodze stryjskiej od godz. 3 do 6 popołudniu. Droga stryjska będzie wówczas zamknięta dla ruchu kołowego, począwszy od mostu za rogatką stryjską.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI PRZECIW TURCJI.

Na bramce Domański; w obronie **Karasiak i Redler;** w pomocy **Schneider, Wacek Kuchar i Lubina;** w ataku **Durka, Steuerman, Batsch, dr. Garbień i Balcer;** gracze rezerwowi: Fichtel, Drapała, Chmielowski i Pazurek.

P. Cejnar z Pragi prowadzić będzie zawody Polska — Turcja. Gość nasz zamieszka w Hotelu Krakowskim.

TURCJA — POLSKA

zawody międzypaństwowe odbędą się w **niedziele** o godz. 4 po połud. na boisku Czarnych. Goście tureccy przyjeżdżają dziś wieczorem o godzinie 6 i zamieszkają w Hotelu Europejskim. W niedzielę rano zwiedzą „Targi Wschodnie" i Panoramę Racławicką, po południu zaś stają do zawodów. Drużynę turecką wchodzącą na boisko powita orkiestra 26 p. p. narodowym marszem tureckim. Przedsprzedaż biletów odbywa się już w „Maratonie" a ze względu na szczupłość miejsc na trybunie Czarnych radzimy stałym bywalcom wcześniej zaopatrzyć się w bilety. Zawody te poprzedzi **turniej w piłce ręcznej pań,** zaś w czasie przerwy meczu odbędzie się bieg rozstawny (100+200+400+800 m.) jako ostatni punkt programu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, przeniesiony na przerwę meczu specjalnie w celu propagandy.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne rozpoczynają się dziś o godz. 3 po południu na boisku Czarnych. **Bogaty program zawodów** i silna konkurencja zawodników lwowskich, polskich i zagranicznych ściągnie na boisko Czarnych tłumy publiczności. Lwów dawno już nie oglądał zawodów z udziałem zawodników całej Polski. Ostatnie zawody ogólno-polskie odbyły się w roku 1922, zaś ostatnie zawody międzynarodowe jeszcze przed wojną. Obecnie jest możność zobaczenia wszystkich najlepszych zawodników całej Polski, więc każdy powinien ze sposobności skorzystać i przyjść na te zawody. Bilety wstępu są bardzo przystępne (od 50 groszy) specjalnie w celu ściągnięcia jak największej ilości widzów i umożliwienia im zobaczenia czołowych zawodników. Prócz tego **jutro rozpoczyna się dziesięciobój o mistrzostwo Polski** z udziałem wszystkich najlepszych w tej konkurencji, jednak o dziesięcioboju napiszemy w jutrzejszym numerze.

Międzynarodowe wyścigi samochodowe i motocyklowe zapowiadają się jako **pierwszorzędna** atrakcja sportowa, we Lwowie wogóle jeszcze niewidziana. Komitet sportowy Małop. Klubu Automobilowego dokłada wszelkich starań, by widzowie mieli wygodę a organizacja, by szła szybko i składnie. Przez megofon będą widzowie **o** wszystkiem informowani: 14 stacji telefonicznych będzie dawało znać o przejściu wozu przez dany punkt, trybuna pomieści do 1000 widzów, bufet będzie na miejscu — przez cały czas zawodów **przygrywać będzie muzyka.** Przypominamy, iż bilety kupić można wcześniej we firmie **„Maraton"** lub w Hotelu George'a i Krakowskim — tam też będą do nabycia programy. Bliższe szczegóły podamy jeszcze jutro.

Recenzenci sportowi zechcą sobie odebrać bilety na zawody Polska—Turcja i wyścigi samochodowe dziś w piątek od godz. 7—8 w Hotelu Europejskim.

Do wyścigu odbywającego się w niedzielę dnia 12 b. m. na drodze Stryjskiej wyznaczyło Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja" Ska Akcyjna we Lwowie podobnie jak do Ghymkany **nagrodę** dla samochodu wyścigowego, sportowego wzgl. **turystycznego, który przy użyciu oleju i benzyny „Galtol"** uzyska **najlepsze wyniki.**

Regulamin określający bliższe warunki wydaje **Małopolski Klub Automobilowy, Lwów, Hotel Krakowski.**

Zaznaczyć wypada, że na Ghymkanie odbytej w niedzielę dnia 5 września b. r. najlepsze wyniki uzyskali uczestnicy używający **„Galtol".** Jak już donieśliśmy w numerze poniedziałkowym, nagrodę „Galicji" otrzymali p. dr. **Stenzel** z grupy kierowców sportowców i p. **Lis** z grupy kierowców zawodowych.

POGOŃ - CRACOVIA.

Jak się dowiadujemy, zawody Pogoń - Cracovia o mistrzostwo Polski, które miały się odbyć w dniu 19 września w Krakowie, zostały — z powodu wcześniejszego zatwierdzenia zawodów międzymiastowych Kraków - Łódź w Krakowie i Warszawa - Kraków w Warszawie — przełożone na 26 b. miesiąca.



Dra. Oetkera
Legumina czekoladowa
z siekanemi migdałami

jest wyśmienitym budyniem deserowym o delikatnym smaku. Nawet mężczyźni jedzą go bardzo chętnie. Podany z Dra. Oetkera sosem waniljowym zdobywa dla pani domu uznanie wśród rodziny i wśród gości. Przyrządza go się łatwo i prędko, podług przepisu wydrukowanego na każdej paczce.

Dra. Oetkera proszki budyniowe otrzymać można tylko w oryginalnem opakowaniu (nigdy luźno), ze znakiem ochronnym „Oetkera Jasna Główka", we wszystkich sklepach. Równocześnie należy żądać książeczki z przepisami, w razie wyczerpania przesyła ją bezpłatnie

Dr. A. Oetker, Oliwa.

Zastępca: D. I. WOLFRAM, Lwów, ul. Stryjska 20, Tel. 21-37. 2638

NAJTANIEJ

Lwów Boimów, 1.

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

A JEDNAK NIE WSZYSTKO MOŻNA NABYĆ ZA PIENIĄDZE!

ROCKFELLER — choćby wydał miljony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tołstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy,

[illegible]

BIBLJOTEKA GROSZOWA
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.

W ostatnich [illegible] wydała:
L. Tołstoj — Hadżi-Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
[illegible] Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
[illegible] —
Na warszawskim bruku.
(wydanie zbiorowego tom pierwszy).
[illegible]
Tom 95 gr. [illegible] 9.35.
Dla prenumeratorów darmo magazyn „HP", dodatki dla młodzieży.

Najlepsza czekolada
HÖFLINGERA
Lwów.

2729

Pończochy damskie, niciane, flohrowe, Fild'ecosse, Fild'eperse, Primaflor, jedwabne, Trama, wełniane i inne jakoteż dla dzieci patentowe poleca **wyłączny magazyn pończoch „LICHTA"** skarpetki, rękawiczki również na składzie. 2707

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim!

Nauka i wychowanie.

WPISY, egzamina z pełnemi prawami lit. A) w Zakładzie nauk. **Olgi z Filippich Żychowiczowej** Lwów, **Zyblikiewicza 8.** rozpoczęły. **Szkoła** powszechna z nauką obcych języków. **Gimnazjum Liceum Seminarjalne.** Kursa Kancelarja od 11-1. 2641

Różne.

TENNIS! Nauka training, perfekcja. Sakramentek 10 na korcie. 2733

ARTYSTYCZNA Pracownia abażurów, Pańska 6. poleca się. 2536

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Teodor Warchoł, która jest wydaną przez P. K. U. Sanok. 2725

UNIEWAŻNIAM ksiażkę wojskową Jakubów Władysław r. 1899 Baranówka P. K. U. Brzeżany. 2726

Posady i praca.

EMERYTOWANY urzędnik sądowy, były powiatowy wachmistrz żandarmerji, lat 50 uczciwy i bardzo punktualny, poszukuje posady inspektora policji miejskiej, sekretarza gminy, kasjera, magazyniera, inkasenta lub agenta, przyjmie również administrację kamienicy za mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego" dla „Emeryt 50". 2629

MŁODA osoba z towarzystwa przyjmie zaraz posadę nauczycielki-wychowawczyni w polskim domu we Lwowie lub na prowincji. Może dawać początki i lekcji muzyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Skromne wymagania". 2690

Kupno i sprzedaż.

KUPUJEMY każdą ilość worków używanych cukrowych, mącznych i t. p. oraz płaty jutowe. Tow. Akc. „JUTA" Poznań, ul. Fredry 1.

Zboże
i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.
telef. 8-96, 48-31, adr. telegr. „Towpol". 2177

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 2269

Zbyteczne owłosienie 2365

na twarzy, rękach i nogach znika natychmiast przy użyciu pudru i olejku „Antarin". Cebulki włosowe odumierają stopniowo całkowicie, bezwzględnie nieszkodliwe. Cena kuracji zł. 9. — Przy nadesłaniu gotówki przesyłka franco. Dr. Caspary i Ska Tczew i Gdańsk, oddział.

STAŁĄ

dostawę większych ilości mleka kontraktuje Mleczarnia Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego we Lwowie pl. Bema l. 11 Telefon 23-96 i 2-12. 2695

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 25-19.